DOLNOŚLASKA Solidarność

Nr 9 (349) ● Wroc³aw, 23.09.2014 r. ● ISSN 1641-0688 ● redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

3 Rozmowa z Marcinem Zielińskim

5 Koncert w Zajezdni MPK

8 Rocznicowy panel dyskusyjny

14 Bieg Solidarności

Dolnośląska „Solidarność” na Jasnej Górze

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

www.solidarnosc.wroc.pl
Strona Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”

Od 31 sierpnia br. ruszylismy z nową stroną internetową Regionu. Oprócz dotychczasowych informacji strona zawiera m.in. opinie związkowych blogerów. Jesteśmy ciekawi zdania Czytelników na temat odświeżonej strony Regionu.

Wdzięczni za Św. Jana Pawła i bł. księdza Jerzego Popiełuszkę

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Delegacja dolnośląskiej „Solidarności" z ks. abp. Edwardem Ozorowskim

W dniach 20 i 21 września odbyła się na Jasnej Górze 32 ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy. Przed niedzielną mszą świętą przewodniczący KK Piotr Duda zwrócił w swoim wystąpieniu m in uwagę na patologie na polskim rynku pracy: wydłużenie wieku emerytalnego, elastyczny kodeks pracy, umowy śmieciowe. Przyjeżdżamy jak co roku modlić się u stóp Jasnogórskiej Pani o dobrą pracę, o godną pracę, w ogóle o pracę, bo jak widać w naszym kraju z tym są problemy, i o mądrość dla rządzących, żeby widzieli pracownika, żeby nie traktowali pracownika jak przedmiotu, tylko jak podmiot – powiedział przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S"

– Pracodawca musi kierować się sprawiedliwością. Człowiek nie może być pozbawiony pracy czy wyższego stanowiska dlatego tylko, że myśli inaczej, że jest dla kogoś wyrzutem sumienia, że ma inny od narzuconego pion polityczno-moralny, dlatego że aktywnie działał w Solidarności. To wszystko nie pomaga wychodzić z kryzysu gospodarczego, ale śmiem twierdzić, że go jeszcze pogłębia – mówił Piotr Duda i przypomniał, że w sierpniu ks. Jerzy Popiełuszko został patronem związku. Zaznaczył, że realizacja duchowego testamentu księdza Jerzego to dla związku wielkie wyzwanie. Błogosławiony księże Jerzy, nasz patronie! Módl się za swoją Solidarność, aby walka którą prowadzi, przyniosła dobre owoce naszej ojczyźnie i wszystkim pracownikom – powiedział Duda.

W homilii wygłoszonej przez ks. abp. Edwarda Ozorowskiego padły ważne słowa na temat m.in sensu pracy i sytuacji polskich pracowników i ich rodzin. Człowiek zawsze w relacjach ludzkich powinien być celem, a nie środkiem do gromadzenia zysków. Godność pracy ludzkiej wiąże się z godnością człowieka, a ta pochodzi stąd, że człowiek pochodzi od Boga, do Boga należy i do Boga zdąża. Godność pracy ludzkiej wynika z tego, że Bóg związał ją z życiem człowieka, jego wzrostem duchowym i cielesnym. Człowiek rozwija się przez działanie, wszelką aktywność duszy i ciała. Jest ona jest funkcją bytu jako osoby. Przez pracę człowiek jest współpracownikiem Boga i uczestniczy w dziele stworzenia świata – mówił w homilii hierarcha i wspomniał, że najczęściej reakcją na nieludzkie warunki pracy są protesty, demonstracje i strajki. Są to środki wymuszone przez okoliczności, pozostaje jednak ciągle indywidualny człowiek – bezrobotny, na skraju nędzy, bezdomny, uzależniony, zniewolony.

– Na szczycie jasnogórskich wałów oprócz działaczy Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" obecni byli parlamentarzyści (Stanisław Szwed, Janusz Śniadek) Główna Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Chór „Boże Echo".

Na krześle zajmowanym przez wiele ostatnich lat przez matkę księdza Jerzego Popiełuszki ułożono bukiet białych róż i portret Zmarłej przed niespełna rokiem Marianny Popiełuszki.

Dwudniowe spotkanie ludzi pracy przebiegało w duchu radości i dziękczynienia za kwietniową kanonizacje Jana Pawła II i w nadziei na szybką kanonizacje Księdza Popiełuszki. Jego proces kanonizacyjny rozpoczął się właśnie w sobotę 20 września. W czasie niedzielnej mszy św. procesyjnie na ołtarz wniesiono relikwię błogosławionego księdza Jerzego.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Członkowie „Solidarności" z wrocławskiego Volvo

W Świętej Puszczy

W domu rekolekcyjnym w miejscowości Święta Puszcza niedaleko Częstochowy odbyło się 20 września br. wyjazdowe posiedzenie Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność".

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

W oczekiwaniu na rychłą kanonizację bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

W trakcie obrad działacze omówili wykonanie budżetu Regionu za pierwsze półrocze 2014 roku i przyjęli też zmiany do budżetu.

Przewodniczący Regionu Kazimierz Kimso dokonał podsumowania obchodów XXXIV rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność". Ponadto członkowie ZR przyjęli stanowisko w sprawie proponowanych przez posłów PO zmian w Kodeksie Pracy. Promowanie pracy w godzinach nadliczbowych zwiększa bezrobocie – tak ocenili działacze dolnośląskiej „S" propozycję PO.

Po południu działacze pojechali na Jasną Górę, gdzie zwiedzili m.in. bastion św. Rocha. Wystawa obejmuje zabytki powstałe do XVIII w., w tym zbiór broni przetrzymywanej wcześniej w jasnogórskim arsenale. Unikatem są trofea wojenne, np. te pochodzące z odsieczy wiedeńskiej podarowane przez króla Jana III Sobieskiego. W centrum umieszczono w gablotach pięć buław - insygniów władzy dawnych polskich hetmanów oraz m.in. szablę ofiarowaną przez króla Stefana Batorego. Druga ekspozycja obrazuje dzieje walki i martyrologii Polaków w okresie od zaborów, aż po czasy „Solidarności". Zobaczyć można dary wotywne Lecha Wałęsy, mundury wojskowe prezydenta Ignacego Mościckiego i marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego czy pokaźny zbiór odznaczeń pułkownika Białkiewicza. Osobna część opowiada historię błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Całością opiekuje się specjalnie powołana „Jasnogórska Fundacja Pro Patria Bastion Świętego Rocha".

W pierwszym dniu Pielgrzymki związkowcy z Dolnego Śląska uczestniczyli we Mszy św na wałach jasnogórskich sprawowanej pod przewodnictwem ks. biskupa Henryka Ciereszko, w Apelu Jasnogórskim oraz w nabożeństwie Drogi Krzyżowej.

Marcin Raczkowski

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Bukiet białych róż na krzesle śp. Marianny Popiełuszko

Pracy jest dużo, a pracowników mało

Rozmowa z Marcinem Zielińskim, przewodniczącym NSZZ „Solidarność" w Kaufland Polska Markety, członkiem Zarządu Regionu

Jak trafiłeś do NSZZ „Solidarność"?

Wszystko się zaczęło od działań „Solidarności" zmierzających do utworzenia organizacji w dużych sieciach handlowych. W 2010 roku spotkałem się z ludźmi z działu rozwoju związku, którzy pytali nas, pracowników, czy widzimy potrzebę zorganizowania się w związek zawodowy.

Domyślam się, że widzieliście taką potrzebę

Oczywiście. Zależało nam głównie na poprawie warunków pracy i płacy. Palącą kwestią był Zakładowy Fundusz Socjalny. Wtedy odpis wynosił zaledwie 350 zł.

Pracowałeś wówczas jako...

Kierownik działu nabiałowego, we Wrocławiu. Dość szybko to przebiegło, bo w lutym 2010 r. zaczęliśmy się organizować. W maju powstała Tymczasowa Komisja Zakładowa, a w sierpniu tego samego roku odbyły się wybory do Komisji Zakładowej.

Wtedy 160 członków zakładowej „Solidarności" z 9 marketów wybrało swoich przedstawicieli w Komisji Zakładowej, a ja zostałem przewodniczącym.

Zostałeś w tym roku wybrany ponownie. Jak wygląda obecny stan posiadania „Solidarności" w Kauflandzie?

Obecnie do Związku należy około 2050 osób, pracujących w 180 marketach.

Miałeś na początku jakieś pojęcie o pracy związkowej?

Dość mgliste, ale uczyłem się, tak jak koledzy z organizacji dość intensywnie. Oprócz szkoleń związkowych musieliśmy już na starcie pokazać zarządowi, że jesteśmy poważną organizacja, której autentycznie zależy na pracownikach. Toczyliśmy negocjacje w sprawie funduszu socjalnego oraz umów na czas nieokreślony. Tuż przed świętami Bożego Narodzenia 2010 podpisaliśmy porozumienie z zarządem firmy. Zwiększony został odpis na ZFŚS z 350 do 800 zł (ostatnio zwiększony do 900 zł), a pracownik po trzymiesięcznym okresie próbnym dostawał umowę na czas nieokreślony. Pracownicy dostali podwyżki 100 i 200 zł.

Jako Związek zyskaliśmy prawo do swobodnego kontaktu z pracownikami, co zaowowcowało znaczącym zwiększeniem liczby członków.

A czy jest w Kauflandzie problem zatrudniania w dużej ilości pracowników z agencji pracy tymczasowej?

Nie. Owszem firma zatrudnia takie osoby, ale to jest niewielki procent w stosunku do ogółu zatrudnionych.

Pękła bariera 2 tysięcy osób w organizacji, czy zatem macie jakiś docelowe założenia w kwestii pozyskania dalszej części załogi?

Możliwości są dość duże, bo w Kaufland Polska pracuje 14 tysięcy osób. Oczywiście wiadomo, że nie będzie do Związku należało 100% załogi. Dużo racji miał przewodniczący NSZZ „Solidarność" Piotr Duda, który w czerwcu na naszym Walnym Zebraniu mówił, że w wielu firmach jest taka sytuacja, gdzie większość załogi obserwuje biernie, co robi działająca tam organizacja związkowa i w zależności od sytuacji albo krytykuje związkowców, że są słabi i nic nie mogą albo milcząco korzysta z tego co wywalczą.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Niektórzy nawet wprost powiedzą, że się do związku nie zapiszą, bo i tak my im załatwimy lepsze warunki pracy czy płacy.

Mimo wszystko będziemy w tej kadencji dalej działać na rzecz zwiększenia liczebności organizacji, bo wtedy większa będzie nasza pozycja negocjacyjna. Ważna też jest kwestia szkoleń. Chcemy przeszkolić jak najwięcej działaczy z kół, aby tam gdzie pracują mogli jeszcze skuteczniej reprezentować Związek w rozmowach z dyrekcją. Musimy też wyłonić zakładowych społecznych inspektorów pracy. To ciężkie zadanie, bo nikt się specjalnie do tego nie garnie, a jest to potrzebne, bo pracy jest dużo, a pracowników mało i narasta problem przeciążeń kręgosłupa.

Jesteś najmłodszy (29 lat) w gronie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Dolny Śląsk. Czy masz jakieś konkretne oczekiwania co do działalności w tym gremium?

Na razie będę się uczył i przyglądał, jak zapadają decyzje w Zarządzie Regionu, ale nie ukrywam, że będę się starał zainteresować koleżanki i kolegów problemami branży, którą reprezentuję. Na posiedzenia ZR zapraszani są często decydenci z różnych szczebli władzy i tu też widzę szansę na zadanie konkretnego pytania czy wyrażenia poglądu w kwestii sytuacji pracownika handlu, czy ograniczenia bądź zakazu pracy w niedzielę.

Dziękuję za rozmowę.

Marcin Raczkowski

Wrocław, 8 września 2014 r.

Ministerstwo odpowiada emerytom

Od początku roku związkowcy zrzeszeni w Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność" Dolny Śląsk upominali się o godną emeryturę.

Wielokrotnie wychodzili na miasto, blokując ruch uliczny. Chcieli zwrócić uwagę na żenujące propozycje waloryzacyjne wobec tej grupy społecznej. Pisali pisma do rządu, premiera, marszałka, zwracając uwagę na niesprawiedliwą politykę społeczną państwa. W ostatnich pismach żądali rozmów i przyjazdu do Wrocławia przedstawicieli rządu na publiczną debatę.

Podkreślali, że ich wszystkie postulaty trafiały w próżnię, nigdy nie otrzymali żadnej odpowiedzi. Z zaskoczeniem i niedowierzaniem przyjęli zatem odpowiedź, jaka do nich napłynęła w ostatnich dniach. Oto z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przyszło pismo podpisane przez sekretarza stanu Jacka Męcinę, a adresowane na przewodniczącego Sekcji Andrzeja Kowalskiego. Czytamy w nim m.in.: „W odpowiedzi na list otwarty skierowany do Pana Donalda Tuska, Prezesa Rady Ministrów, podczas pikiety Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność" Dolny Śląsk, dotyczący pogarszającej się sytuacji emerytów i rencistów, pragnę przedstawić stanowisko resortu pracy i polityki społecznej w sprawach, poruszonych w przedmiotowym liście."

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Andrzej Kowalski odczytuje petycję

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Henryka Charchalska podczas pikiety

I to wszystko, co od siebie wydusił resort pracy. Pozostałe 12 stron odpowiedzi to nie jest wcale odpowiedź na pismo Kowalskiego, tylko opisanie jak w Polsce wygląda system ubezpieczeń społecznych.

Może pan Męcina pomyślał sobie teraz że emeryci przestaną już protestować i zajmą się lekturą jego pisma, w głowę zachodząc, gdzie między wierszami jest odpowiedź na ich postulaty.

Janusz Wolniak

DOLNOŚLASKA SOLIDARNOŚĆ

Od 1991 r. do 2000 r. „Co Tydzień »S«"

Redagują:
Marcin Raczkowski (redaktor naczelny), Paweł Chabiński, Janusz Wolniak

Skład komputerowy:
Sławomir Kowalik

Adres:
53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 121
tel.: 71 78 10 157;
faks: 71 355 15 65

e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca: Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność"

Druk: Polskapresse Sp. z o.o.

Nakład: 6500 egz.

Numer zamknięto: 22.09.2014 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Regionu Dolny Śląsk NSZZ „S": www.solidarnosc.wroc.pl

Obchody w deszczu

Szalejąca ulewa sprawiła, że tegoroczne uroczystości pod tablicą upamiętniającą powstanie dolnośląskiej „Solidarności" były krótkie.

FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

W imieniu władz państwowych i samorządowych głos zabrała wojewoda Ewa Mańkowska. Przewodniczący Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność" Kazimierz Kimso wezwał uczestników, aby poprzez złożenie kwiatów oddali hołd bohaterom Sierpnia '80. Część uczestników uroczystości schroniła się w stojących na zajezdni autobusach. Licznie przybyłe delegacje pocztów sztandarowych trwały dzielnie do końca krótkiej uroczystości.

FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

Przemówienie wojewody Ewy Mańkowskiej

Przed południem delegacja Zarządu Regionu i poczty sztandarowe złożyły hołd przy grobach śp. Kazimierza Michalczyka i śp. Piotra Bednarza. Modlitwę zaintonował kapelan Związku ks. Stanisław Pawlaczek, mowę okolicznościową wygłosił Tomasz Wójcik, a uroczystości prowadził Jarosław Krauze. W południe w kościele przy Alei Pracy odprawiona została msza w intencji „Solidarności". Przewodniczył jej ksiądz arcybiskup Józef Kupny. W homilii metropolita wrocławski podkreślił m.in. patriotyzm i bezinteresowność ludzi tworzących w 1980 r. „Solidarność". Przywołał słowa z encykliki papieskiej św. Jana Pawła II „Nie można zapominać, że zasadniczy kryzys ustrojów, które chcą uchodzić za formę rządów czy wręcz za dyktaturę robotników, rozpoczął się wielką akcją protestu, podjętą w Polsce w imię solidarności. Rzesze robotników pozbawiły prawomocności ideologię, która chce przemawiać w ich imieniu, a czerpiąc z własnego trudnego doświadczenia pracy i ucisku odnalazły czy niejako odkryły na nowo pojęcia i zasady nauki społecznej Kościoła. Zasługuje dalej na podkreślenie fakt, że do upadku tego „bloku", czy imperium doprowadza prawie wszędzie walka pokojowa, która posługuje się jedynie bronią prawdy i sprawiedliwości". Arcybiskup przypomniał też, że w latach 80. Kościół w Polsce był wspólnym domem dla tych, którzy nie zgadzali się z panującym systemem.

FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

W uroczystościach, oprócz licznie zgromadzonych byłych i obecnych działaczy Związku, uczestniczyli przedstawiciele władz: wojewoda Ewa Mańkowska, marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski, wicemarszałek Jerzy Michalak, prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz i jego zastępca Adam Grehl, poseł Parlamentu Europejskiego Kazimierz Michał Ujazdowski (PiS). Obecni byli również przedstawiciele Konsulatu Niemiec oraz nasi przyjaciele z Wiesbaden (m.in. Wolfgang Stachse) z organizacji AWO.

Marcin Raczkowski

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Związkowcy złożyli hołd śp. Piotrowi Bednarzowi.

Msza i piknik

W dniu 23 sierpnia 2014 r. , już tradycyjnie Nadleśnictwo Międzylesie gościło członków i sympatyków NSZZ „Solidarności". Świętowanie trzydziestej czwartej rocznicy powstania Związku rozpoczęto od uroczystej Mszy Świętej w Sanktuarium Matki Bożej Przyczyny Naszej Radości – Marii Śnieżnej na Górze Igliczna. Uroczystościom przewodniczył Rektor Sanktuarium ksiądz Andrzej Adamiak. Gości przywitał przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa we Wrocławiu – Adam Krakiewicz. W czasie uroczystego nabożeństwa Dyrektor RDLP we Wrocławiu wręczył najwyższe odznaczenie leśne – Kordelasa Leśnika Polskiego. Akt Nadania otrzymali ksiądz Bogusław Sawaryn, Walenty Styrcz, Władysław Droździk. Po uroczystościach w miejscowości Marianówka uczestnicy wzięli udział w pikniku rodzinnym.

Red.

Zajezdnia rozkołysana bluesem

Padający deszcz i niezbyt wysoka temperatura nie zepsuły znakomitej zabawy! W sobotę 30 sierpnia odbył się kolejny niezapomniany koncert w Zajezdni przy ulicy Grabiszyńskiej.

34 lata po strajku wrocławskich robotników miejsce to znowu zgromadziło wielotysięczny tłum. Tym razem bawiono się przy znakomitej muzyce. Wieńczący całość wRock for Freedom koncert zespołu Original Blues Brothers dostarczył niezapomnianych emocji, zwłaszcza podczas wykonywania takich hitów, jak *Everybody Needs Somebody to Love* czy *Sweet Home Chicago.*

FOT. MARCIN RACZKOWSKI
Oddział Zamknięty

Warto jednak wspomnieć, że znakomicie zagrali także polscy wykonawcy. Przez kilka godzin za sprawą Oddziału Zamkniętego, Shakina Dudi czy dawnych muzyków Republiki wykonujących utwory z płyty *Nowe Sytuacje*, zgromadzeni w zajezdni przenieśli się w lata 80. ubiegłego wieku.

Rockowe granie Oddziału Zamkniętego przypadło do gustu nie tylko osobom pamiętającym czasy, gdy zespół był u szczytu popularności. Obecny wokalista zespołu Cezary Zybała–Strzelecki zaprosił w pewnym momencie na scenę grupę dziewczyn i na ochotnika zgłosiły się wokalistki, które z racji metryki nie miały prawa pamiętać wykonania premierowego utworu *Party* z 1983 roku.

O tym, że jest to koncert upamiętniający powstanie wrocławskiej „Solidarności" przypominali występujący w roli konferansjera skarbnik dolnośląskiej „S" Jarosław Krauze oraz przewodniczący dolnośląskiej „Solidarności" Kazimierz Kimso. Warto pamiętać, że takie koncertowe upamiętnienie narodzin dolnośląskiej „Solidarności" ma swoje uzasadnienie w historii. To w tej właśnie zajezdni wystąpili w 1980 r. w czasie sierpniowego protestu artyści Opery Wrocławskiej.

O latach 80. wspomniał Jarosław Krauze także zapowiadając zespół Shakin Dudi. Skarbnik dolnośląskiej „Solidarności" zwracając się do młodszej części publiczności zauważył, że tytuł jednego z przebojów *Za 10 minut 13* wyjaśnią starsi (chodziło o ustanowienie przez komunistów godziny 13 jako pory, od której można było sprzedawać w sklepach wysokoprocentowy alkohol, co według ówcześnie rządzących miało obniżyć spożycie tej używki w społeczeństwie).

FOT. JANUSZ WOLNIAK
Wokalisci projektu muzycznego Nowe Sytuacje

Zespół zagrał wspomniany utwór nawet 2 razy, nie zabrakło też wielu innych hitów, jak *Au szalalalala*, czy *O Ziuta*. Zespół nie wystraszył się deszczu i dzielnie rozgrzewał zebraną tłumnie publiczność.

Mocne brzmienia Republiki i Blues Brothers wystraszyły aurę i deszcz już nie zakłócał drugiej części energetycznego koncertu w historycznej zajezdni przy ul. Grabiszyńskiej. A prowadzący koncert Jarek Krauze zapowiedział, że z okazji 11 listopada „Solidarność" zorganizuje koncert grupy Perfect.

FOT. JANUSZ WOLNIAK
The Original Blues Brothers

Na scenie pozdrawiali też publiczność: prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, dyrektor Ośrodka „Pamięć i Przyszłość" Marek Mutor .

O tym, aby podziękować wszystkim tym, którzy w latach 80. działali w jawnych, a później podziemnych strukturach „Solidarności", pamiętał muzyk zespołu Republika Zbigniew Krzywański. Unikalny projekt, czyli granie na koncertach utworów z legendarnej debiutanckiej płyty *Nowe Sytuacje* zespołu Republika wypadł bardzo interesująco. Oczywiście przyzwyczajeni do wykonania partii wokalnych przez zmarłego 13 lat temu Grzegorza Ciechowskiego nie do końca mogą być przekonani do aż 3 wokalistów, którzy śpiewają teraz. Jednak gorące przyjęcie tych utworów przez zgromadzonych na terenie Zajezdni świadczy, że nie może być mowy o artystycznej pomyłce.

Niemal godzinna przerwa pozwoliła na przygotowanie się do prawdziwej artystycznej uczty, jaką zgotowali świętującym rocznicę sierpnia '80 amerykańscy bluesmani z Original Blues Brothers. Kto choć raz widział film (Blues Brothers) sprzed ponad 30 lat ten mógł się mniej więcej spodziewać dobrej muzyki i zabawy. Oczywiście skład się mocno zmienił, bo nie żyje już John Belushi, a Dan Akroyd nie gra z zespołem, ale to co przygotowali muzycy z kraju bluesa, było prawdziwym widowiskiem. Swoboda dwóch frontmanów i ich dialogi ze sobą i z publicznością oraz znakomite granie pozostałych muzyków na długo zapadły w pamięci uczestników koncertu.

Pozostaje tylko życzyć sobie i organizatorom, aby w następnych edycjach wRock for Freedom utrzymany został tak wysoki poziom artystyczny.

Marcin Raczkowski

FOT. PAWEŁ CHABIŃSKI
Shakin' Dudi

FOT. JANUSZ WOLNIAK
Lou Marini z Blues Brothers i prowadzący koncert Jarosław Krauze

Sprawdzanie obecności

Ministerstwo Edukacji Narodowej z dumą obwieściło światu, jak to walczy z biurokracją. Rzutem na taśmę p. Kluzik-Rostkowska próbuje pokazać, że jednak dla oświaty coś potrafi zrobić. 29 sierpnia wydała rozporządzenie opublikowane 2 września, ciut się spóźniając, ws. prowadzenia dokumentacji szkolnej. Rzeczywiście, parę absurdów naprodukowanych przez poprzedniczki poprawiła, ale nie byłaby sobą, gdyby nie podpisała się pod nowymi kuriozalnymi rozwiązaniami.

Najpierw jednak panią minister pochwalmy. Oto w przedszkolach nie trzeba będzie już co godzinę sprawdzać listy obecności i odnotowywać tego w dziennikach. Pisałem już o tym kiedyś i w głowę zachodziłem, o co tu chodzi. Czy maluchy gdzieś się przedszkolankom po kątach chowały, czy na wagary pryskały i trzeba je było obecnością dyscyplinować? Ale zostawmy to, bo ktoś poszedł, o rozum do głowy i ten przepis wyczyścił.

Jak już wspomniałem pojawił się za to nowy pomysł uatrakcyjnienia zajęć. Wprawdzie dotyczy on niszowych szkół dla dorosłych, ale jest b. ciekawy. Pani minister zarządziła, by uczniowie tych placówek, każdą swoją obecność na poszczególnych lekcjach okraszali własnoręcznym podpisem. Do dzienników trzeba włożyć sterty list obecności do każdego przedmiotu i na każdej lekcji podsuwać słuchaczom do podpisu. Zbierze się z tego niezła sterta papieru, a nauczyciel już nie musi sprawdzać obecności. Znowu można zadać pytanie. Po co i na co komu ta nowatorska propozycja?

No i dlaczego tego przepisu nie wprowadzić już od przedszkola?

Jeśli dotrwa do końca kadencji pani minister, to na pewno coś jeszcze wymyśli.

Janusz Wolniak

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 sierpnia 2014 roku odszedł od nas

Ś. † P.

Andrzej Bentkowski

Wieloletni pracownik Zakładu Wysokich Napięć w Instytucie Podstaw Elektrotechniki i Elektrotechnologii Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej
Do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność" należał od początku jego powstania na Uczelni, tj. od 1980 roku. Bardzo zaangażowany w sprawy „Solidarności" do końca był jej aktywnym członkiem.
Odszedł od nas człowiek prawy, życzliwy i skromny.
Odszedł przyjaciel, do końca człowiek „Solidarności".

Organizacja Zakładowa
Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność"
w Politechnice Wrocławskiej

Jolancie oraz Leszkowi Maciaszczyk wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy, Teściowej

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność"
Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław – Krzyki

Piotrowi Migockiemu wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność"
Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław – Krzyki

Jolancie Jackowskiej wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność"
Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław – Krzyki

Barbarze Misiak wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność"
Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław – Krzyki

Sabinie Towarnickiej wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z NSZZ „Solidarność"
Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław – Krzyki

W POSZUKIWANIU PROGRAMU

Myśl polityczna środowisk opozycji w PRL w latach 1976–1989

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Powstanie w 1976 roku zorganizowanej opozycji w PRL, a następnie rozwój niezależnych wydawnictw przyczyniły się do rozkwitu nieskrępowanej cenzurą myśli politycznej. Formułowane w kilkunastu ostatnich latach PRL, przez różne środowiska opozycji, koncepcje ideowo–programowe stanowią niezwykle ważne źródło wiedzy o kondycji intelektualnej opozycji antykomunistycznej. Pomimo że od kilku lat zagadnienia te cieszą się coraz większym zainteresowaniem badaczy, w dalszym ciągu wiele problemów poruszanych w niezależnej publicystyce nie doczekało się rzetelnej analizy.

Organizowana w dniach 28–29 października 2014 r. przez Oddział Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu ogólnopolska konferencja naukowa „W poszukiwaniu programu. Myśl polityczna środowisk opozycji w PRL w latach 1976–1989" przynajmniej częściowo będzie się starała wypełnić tę lukę. Zaprezentowanych zostanie 19 referatów, przybliżających słabo dotąd zbadane aspekty myśli politycznej opozycji w PRL. Konferencja organizowana jest w ramach Centralnego Projektu Badawczego IPN „Opozycja w Polsce 1976–1989. Encyklopedia Solidarności".

28-29 października 2014 r. we Wrocławiu
Hotel Tumski, ul. Wyspa Słodowa 10, 50-226 Wrocław

PROGRAM KONFERENCJI

Dzień pierwszy (wtorek) 28 października 2014 r.

9.00 - 9.20
Uroczyste otwarcie konferencji

Sesja I. 9.20 – 11.00

Prof. dr hab. Jan Skórzyński, *Europa Środkowo-Wschodnia w myśli politycznej polskiej opozycji demokratycznej 1976-1989*, Europejskie Centrum Solidarności w Gdańsku, Collegium Civitas w Warszawie

Dr hab. Henryk Głębocki, *Koncepcje niezależnej polityki wschodniej opozycji w PRL: idee, dylematy i debaty w kręgu opozycji 1980-1989*, OBEP IPN w Krakowie, Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego

Marek Kunicki-Goldfinger, *Koncepcje samorządu powstałe w opozycyjnym środowisku studentów w latach 1976 – 1989*

Dr Paweł Gotowiecki, *Emigracyjny legalizm oraz koncepcja restitutio ad integrum w myśli politycznej środowisk opozycyjnych w PRL 1976-1989*, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim

Dr hab. Jarosław Rabiński, *Próba spluralizowania PRL. Walka o partię chrześcijańsko-demokratyczną w Polsce w latach 70. i 80.*, Instytut Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II

11.00 – 11.30 dyskusja

11.00 - 12.00 przerwa kawowa

Sesja 2. 12.00 – 12.30

Jakub Szumski, *Opozycja przedsierpniowa a stalinizm*, Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego

Dr hab. Krzysztof Brzechczyn, *Między politycznym realizmem a utopizmem. O paradoksach korowskiej myśli politycznej w latach 1976-1981*, OBEP IPN w Poznaniu

Dr Robert Brier, *Od walki klas do praw jednostki? Pojęcie prawa i godności osoby ludzkiej w myśli Jacka Kuronia*, Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie

Dr Juliusz Iwanicki, *„Tezy o nadzieli i beznadziejności" i myśl polityczna Leszka Kołakowskiego w latach 1976-1989*, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Paweł Bielicki, *Ewolucja poglądów religijnych Tadeusza Mazowieckiego w kontekście współpracy Kościoła katolickiego i opozycji laickiej w latach 1976-1980*, Instytut Nauk Politycznych oraz Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

14.00 – 14.30 dyskusja

Dzień drugi (środa) 29 października 2014 r.

Sesja 1. 9.00 – 10.20

Dr Patryk Pleskot, *Fenomen alternatywnej dyplomacji „Solidarności"*, OBEP IPN w Warszawie

Dr Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki, *Myśl polityczna i taktyka działania opozycji regionu świętokrzyskiego na łamach podziemnej prasy regionalnej (1982-1989)*, OBEP IPN w Krakowie Delegatura w Kielcach

Dr Cecylia Kuta, *Myśl polityczna krakowskiego pisma podziemnego „Arka"*, OBEP IPN w Krakowie

Dr Zbigniew Bereszyński, *Pomiędzy „odnową" a niepodległością. Spory programowe wśród opolskich działaczy związkowych i opozycyjnych w latach 1982–1989*

10.20 – 10.50 dyskusja

10.50 – 11.10 przerwa kawowa

Sesja 2. 11.10 – 12.50

Dr Jarosław Kuisz, dr Karolina Wigura, *Odrodzenie liberalizmu u schyłku Polski Ludowej (w latach 1976 – 1989)*, Uniwersytet Warszawski, „Kultura Liberalna"

Kamil Dworaczek, *W poszukiwaniu „trzeciej drogi". Koncepcje ustrojowo-gospodarcze na przykładzie Solidarności Walczącej i Polskiej Partii Socjalistycznej*, OBEP IPN we Wrocławiu

Dr Maciej Zakrzewski, *Przeciwko rewolucji socjalistycznej: niekomunistyczni krytycy „Solidarności"*, OBEP IPN w Krakowie, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Andrzej Czyżewski, *Myśl polityczna środowiska Federacji Młodzieży Walczącej w Łodzi 1988-1990*, OBEP IPN w Łodzi, Wydział Filozoficzno-Historyczny Uniwersytetu Łódzkiego

Dr Grzegorz Waligóra, *Stanowisko Solidarności Walczącej wobec obrad Okrągłego Stołu*, OBEP IPN we Wrocławiu

12.50 – 13. 20 dyskusja

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Dr Łukasz Kamiński podczas ubiegłorocznej konferencji wrocławskiego IPN

Dobry projekt odrzucony

PRAWO § PRACY

Podkomisja Stała do spraw nowelizacji Kodeksu pracy oraz Kodeksu postępowania administracyjnego odrzuciła projekt zmian dotyczący w art. art. 29 § 2 Kodeksu pracy – poprzez wprowadzenie obowiązku zawarcia umowy o pracę na piśmie przed dopuszczeniem do pracy, jeśli umowa nie została zawarta z zachowaniem formy pisemnej.

W obowiązującym brzmieniu artykuł nakłada na pracodawcę obowiązek potwierdzenia na piśmie umowy o pracę, zawartej w innej formie niż pisemna, najpóźniej w dniu rozpoczęcia pracy. Propozycja zmiany dotyczyła obowiązku nałożenia na pracodawcę przedstawienia ustaleń co do stron umowy, rodzaju umowy oraz jej warunków przed dopuszczeniem zatrudnionego do pracy.

Pomysłodawcą wprowadzenia zmian była Państwowa Inspekcja Pracy, która zwróciła się do Ministra Pracy i Polityki Społecznej w tej sprawie. Projekt złożony został przez posła Janusza Śniadka.

W uzasadnieniu do projektu zmian do Kodeksu pracy czytamy, że celem niniejszej ustawy jest zlikwidowanie oczywistej luki prawnej powodującej, że Państwowa Inspekcja Pracy pozbawiona jest jakichkolwiek instrumentów prawnych umożliwiających wykrywanie i ograniczanie niezwykle szkodliwego dla gospodarki oraz budżetu państwa, zjawiska świadczenia pracy bez nawiązania stosunku pracy i regulowania związanych z tym podatków, składek na ubezpieczenia społeczne itd. – tzw. ,,pracy na czarno". Jak bowiem wynika z doświadczeń Państwowej Inspekcji Pracy, w razie kontroli prowadzonych przez inspektorów pracy regułą jest tłumaczenie przedstawiane przez pracodawców, że pracownicy nie posiadają jeszcze umów o pracę, ponieważ jest to pierwszy dzień, w którym zostali dopuszczeni do pracy; na podstawie art. 29 § 2 Kodeksu pracy pracodawcy ci zamierzają potwierdzić pracownikom warunki związane z zawarciem umowy o pracę do końca ich dnia pracy.

– Podkomisja Stała do spraw nowelizacji Kodeksu pracy oraz Kodeksu postępowania administracyjnego odrzuciła projekt, przyjmując argument, iż obecny stan prawny jest wystarczający, a nałożenie na pracodawców kolejnego obowiązku mogłoby utrudnić ich działalność. Argumenty za wprowadzeniem proponowanego rozwiązania są jednak uzasadnione. Proponowane rozwiązanie doprowadziłyby do skrócenia czynności kontrolnych inspektora pracy, który podejmując czynności kontrolne, od razu mógłby stwierdzić, że umowa nie została na piśmie zawarta. W obecnej sytuacji pracownicy często mówią, że pracują pierwszy dzień i jeszcze nie mają umowy. W kodeksie pracy zostały już przewidziane pewne obowiązki, które pracodawca musi zrealizować przed dopuszczeniem pracownika do pracy, np. przeprowadzenie badań lekarskich, szkolenia w zakresie bhp. Trudno zrozumieć obawy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Rządu i posłów głosujących za odrzuceniem projektu, bo argumentem za wprowadzeniem proponowanych zmian jest przede wszystkim wzmocnienie ochrony pracownika - mówi dr Anna Reda-Ciszewska z biur eksperckiego KK NSZZ „Solidarność".

AJA

Ochrona kobiet w ciąży w zakresie BHP

Artykuł 176 Kodeksu Pracy określa, że niedozwolonymi dla kobiet pracami są prace określone jako szczególnie uciążliwe czy szkodliwe dla zdrowia. Warunki wykonywania pracy zaostrzone są dla kobiet w ciąży. Pracami wzbronionymi są m.in.: Prace związane z wysiłkiem fizycznym i transportem ciężarów oraz wymuszoną pozycją ciała, w tym: ręczne podnoszenie i przenoszenie ciężarów, ręczna i nożna obsługa elementów urządzeń, ręczne przenoszenie pod górę, przewożenie ciężarów (na taczkach lub wózkach). Szczególne ograniczenia dotyczą kobiet w ciąży lub karmiących piersią. Nie powinny one m.in. wykonywać pracy w pozycji wymuszonej, a praca w pozycji stojącej nie powinna trwać łącznie ponad 3 godziny w czasie zmiany roboczej.

Prace w mikroklimacie zimnym, gorącym i zmiennym. Zabroniona jest m.in. praca kobiet w ciąży lub karmiących piersią w środowisku, w którym występują nagłe zmiany temperatury powietrza w zakresie przekraczającym 15°C.

Prace w hałasie i drganiach. Ograniczenia dotyczą kobiet w ciąży, które mogą być narażone na określone natężenie hałasu, w tym hałasu infradźwiękowego, ultradźwiękowego oraz na drgania o określonych częstotliwościach działające na organizm przez kończyny górne, a także drgania o ogólnym oddziaływaniu na organizm człowieka.

Praca narażające na działanie pól elektromagnetycznych, promieniowania jonizującego i nadfioletowego oraz prace przy monitorach ekranowych.

Prace pod ziemią, poniżej poziomu gruntu i na wysokości. Dotyczy to przede wszystkim pracy pod ziemią w kopalniach, z wyjątkiem pracy na stanowiskach kierowniczych, nie wymagającej stałego przebywania pod ziemią i wykonywania pracy fizycznej, w służbie zdrowia, w okresie studiów, w ramach szkolenia zawodowego oraz wykonywanej dorywczo i nie wymagającej pracy fizycznej. Dla kobiet w ciąży ograniczenia dotyczą niektórych prac na wysokości oraz pracy w wykopach oraz w zbiornikach otwartych.

FOT. DEPOSITPHOTOS.COM

Prace w podwyższonym lub obniżonym ciśnieniu. Dla kobiet w ciąży lub karmiących piersią – prace nurków oraz wszystkie prace w warunkach podwyższonego lub obniżonego ciśnienia.

Prace w kontakcie ze szkodliwymi czynnikami biologicznymi. Dla kobiet w ciąży lub karmiących piersią są to wszystkie prace stwarzające ryzyko zakażenia: wirusem zapalenia wątroby typu B, wirusem ospy wietrznej i półpaśca, wirusem różyczki, wirusem HIV oraz prace przy obsłudze zwierząt dotkniętych chorobami zakaźnymi i inwazyjnymi.

Prace w narażeniu na działanie szkodliwych substancji chemicznych. W przypadku kobiet w ciąży lub karmiących piersią, szczególnie dotyczy to prac w narażeniu na działanie czynników rakotwórczych i o prawdopodobnym działaniu rakotwórczym oraz prac w narażeniu na niektóre substancje chemiczne.

Prace grożące ciężkimi urazami fizycznymi i psychicznymi. Dla kobiet w ciąży lub karmiących piersią są to prace w wymuszonym rytmie pracy (na przykład na taśmie), prace wewnątrz zbiorników i kanałów oraz prace stwarzające ryzyko urazu fizycznego lub psychicznego np. gaszenie pożarów, udział w akcjach ratownictwa chemicznego, usuwanie skutków awarii.

Jeżeli kobieta przed zajściem w ciążę zatrudniona jest przy wyżej wymienionych pracach, pracodawca zobowiązany jest do przeniesienia jej do innej pracy. Inna praca to taka, która nie będzie miała ujemnego wpływu na przebieg ciąży. Jeżeli takie przeniesienie nie jest możliwe, pracodawca powinien zwolnić pracownicę z obowiązku wykonywania pracy i zapewnić jej dotychczasowe wynagrodzenie. Pracownica, która otrzymała polecenie wykonania pracy wzbronionej, ma prawo odmówić jej wykonania.

Pracownicy w ciąży bezwzględnie nie wolno zatrudniać ani w godzinach nadliczbowych, ani w porze nocnej. Bez zgody pracownicy natomiast nie można delegować jej poza stałe miejsce pracy ani zatrudniać w systemie przerywanego czasu pracy.

Jeżeli pracownica wykonuje pracę w porze nocnej, to na czas ciąży pracodawca obowiązany jest zmienić rozkład czasu pracy tak, by umożliwić pracownicy pracę poza porą nocną. Jeżeli wykonywanie pracy poza porą nocną jest niemożliwe, pracodawca zwalnia pracownicę z wykonywania pracy.

Pracodawca może przenieść pracownicę do innej pracy także w razie przedstawienia przez nią zaświadczenia lekarskiego o szkodliwości dotychczasowej pracy w okresie ciąży.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy nakłada na pracodawcę obowiązek zapewnienia specjalnego pomieszczenia. Mianowicie §39. 1 stanowi, że w zakładzie pracy należy urządzić pomieszczenie o powierzchni co najmniej 8 m^2 z miejscami dla kobiet w ciąży do wypoczynku w pozycji leżącej. Taki warunek musi spełniać zakład pracy zatrudniający co najmniej 20 kobiet na jednej zmianie.

Pracodawca powinien udzielić pracownicy czasu wolnego na przeprowadzenie badań zleconych przez lekarza i związanych ze stanem ciąży, jeżeli badań nie można wykonać poza godzinami pracy.

Opracował Paweł Chabiński

O nie. Tak być nie może...

W panelu dyskusyjnym nt. Roli „Solidarności" po 1989 r. 30 sierpnia br. w Klubie Muzyki i Literatury udział wzięli: prowadzący dyskusję **Janusz Wolniak**, redaktor „Dolnośląskiej Solidarności", K**azimierz Kimso** – przewodniczący NSZZ „Solidarność" Regionu Dolny Śląsk, **Małgorzata Calińska-Mayer** – przewodnicząca MOZ Polar-Whirpool Polska SA, **Paweł Knap** – przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność" przy Fabryce Automatów Tokarskich Wrocław SA, **Andrzej Niezgoda** – przewodniczący Sekcji Zawodowej NSZZ „Solidarność" PKP Energetyka SA i **Andrzej Chrzanowski** – Przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność" przy MPK we Wrocławiu.

FOT. ROBERT LIBERKOWSKI

Janusz Wolniak – *Zanim przejdziemy do zasadniczego wątku, czyli roli „Solidarności" po 89 roku, chciałbym byście odnieśli się do historii, mamy wszak 34. już rocznicę Sierpnia 80. Poeta Ernest Bryll pisał wtedy tak: „O nie. Tak być nie może. I tak już nie będzie/ Żebyśmy się nie mogli inaczej utrzymać/Jak tylko klęcząc/(...)/I my musimy lecieć. Choć tak bardzo bolą/ Skrzydła, chociaż przed nami ciemność i zmęczenie/Bo inaczej nam pełzać nawet nie pozwolą/A nasza mowa zmieni się w milczenie".*

Kiedy przejrzy się prasę solidarnościową z lat 80-81, no i przede wszystkim 21 gdańskich postulatów, można zastanowić się, dlaczego ówczesna rewolta „Solidarności" nie wysunęła nigdzie postulatów obalenia komunistycznej władzy, tylko dążyła do jej reformowania. Jakie jest wasze zdanie na ten temat?

Małgorzata Calińska-Mayer – Wiersz Brylla dalej jest aktualny. Jak nie będzie tego zrywu do lotu, to będziemy nie tylko klękać, ale pełzać. Jest wielkie rozwarstwienie społeczeństwa. Jest mała grupa, która ma niewyobrażalne dochody i żyje ponad stan, a większość ludzi jest już na skraju ubóstwa. Takiego stanu nie było w 80. roku. Wtedy było źle, były puste półki, ale nie było tak, że kasta bogatych decyduje o tym, jak jest w naszym państwie i nie chce słuchać narodu. A przecież rząd i sejm winny być na usługach narodu, a nie tylko decydować i zarządzać.

Uważam, że prawie wszystkie postulaty Sierpnia ,80 są niezrealizowane. 14 punkt porozumień mówi np. o obniżeniu wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn... A co my dzisiaj mamy? Nie tylko nie mamy obniżenia, ale jest podwyższenie wieku emerytalnego. W Niemczech obniżono wiek emerytalny, wiążąc to ze stażem pracy. U nas zdecydowano inaczej, wbrew opinii społeczeństwa, „Solidarności" i wbrew protestom, jakie były.

A z kolei w postulacie 16, dotyczącym służby zdrowia, wychodzi na to, że mamy gorszą opiekę medyczną niż była w 1980 roku. Latami trzeba czekać na specjalistę, dzisiaj ludzie umierają pod szpitalami, bo zamyka się im drzwi albo są wożeni od szpitala do szpitala.

Podobnie z postulatem o zapewnieniu dostępu dzieci do żłobków i przedszkoli. Dalej nie ma tylu miejsc, ile potrzeba.

Postulat wprowadzenia 3-letniego płatnego urlopu macierzyńskiego dalej jest aktualny. Dopiero niedawno kobiety uzyskały zaledwie prawo do rocznego urlopu.

Skrócić czas oczekiwania na mieszkanie. Ten czas rzeczywiście został skrócony, ale ceny mieszkań są dzisiaj nie na kieszeń pracownika. A nawet jeśli ktoś dostanie kredyt, to będzie go spłacał do wieku emerytalnego. A większość osób pracuje dzisiaj na umowy czasowe albo na czarno i zatem nie spełnia kryteriów do przyznania im kredytów.

Wprowadzić wszystkie soboty wolne od pracy. Decyzja o 12-miesięcznym okresie rozliczeniowym, brak pracy w ogóle, zatrudnianie na czarno powoduje, że ludzie dzisiaj godzą się na pracę w soboty, bo pracy brakuje. Muszą zarobić na życie. Niby sobota jest wolna, ale praktycznie to jej nie ma, bo w zakładach pracy ludzie pracują i w soboty, i w niedziele, i w dzień, i w nocy. Według mnie od postulatu 14 to właściwie żadne nie są zrealizowane.

Paweł Knap – Zacznę od pierwszego postulatu, tj. akceptacji wolnych związków zawodowych. Teraz mamy gorzej niż w tamtych czasach. Przewodniczących się zwalnia, nawet jak są pod ochroną. Drugi postulat mówiący o zagwarantowaniu prawa do strajku dzisiaj jest całkowicie nierealny. Żeby ogłosić strajk, trzeba przejść taką procedurę, która jest prawie niemożliwa do zrealizowania. Prawo do strajku jest bardzo usztywnione.

Andrzej Niezgoda – Te historyczne postulaty nie tylko, że nie są zrealizowane, ale dzisiejsza rzeczywistość jest jeszcze gorsza niż w 1980 roku. Pamiętam, że w zakładzie, gdzie pracowałem, kiedy powstała „Solidarność", do związku zapisali się wszyscy, łącznie z komitetem partyjnym. Później okazało się, że przewodniczący był ubekiem. Wtedy te postulaty wyrosły na biedzie, na zniewoleniu narodu. Dzisiaj w moim przekonaniu wracanie do tych postulatów już nie ma sensu. Jest nowa walka i jeszcze gorsza niż była w 1980 roku.

Andrzej Chrzanowski – w 1980 roku pracowałem na Zajezdni nr VIII. Nic z naszych tych postulatów nie zostało. Żądaliśmy wolne soboty, to dodali nam niedziele. Jako MPK jesteśmy dzisiaj w stanie sporu zbiorowego z powodu łamania praw związkowych, prawa pracy, kwestii finansowych. Chcemy rozmawiać z pracodawcą, ale on nie chce. Wchodzimy zatem w procedurę sporu zbiorowego.

Kazimierz Kimso – prawo do strajku, które dzisiaj mamy jest ułomne. To, co dzisiaj jest, wynika z tego, że nie ma dialogu ze stroną rządową. W latach 80. było tak, że na dole ludzie mówili co innego niż na górze. To była fikcja. Pamiętam, jak często wówczas mówiło się w prywatnych rozmowach o podporządkowaniu Polski Związkowi Radzieckiemu. Sierpień ,80 dał nam możliwość mówienia w sposób otwarty, uczciwy. Natomiast dalsze lata spowodowały, że to, co wtedy zbudowaliśmy, czyli zaufanie międzyludzkie, szacunek do siebie, oddanie, chęć służenia drugiemu człowiekowi, zostało w późniejszych latach zaprzepaszczone. Dzisiaj tworzą się kasty, które nie słuchają społeczeństwa. Wszędzie można znaleźć grzech zaniechania albo grzech pychy, a to doprowadza do tego, że ta sytuacja społeczna nam się pogłębia a nie polepsza. Następne pokolenia będą nas przeklinać, że nic się z tym nie robi.

Janusz Wolniak – *Blisko dekadę trwało dogorywanie systemu, upadł Układ Warszawski, państwa socjalistyczne wybiły się na niepodległość. Naszą ceną był Okrągły Stół. Właśnie minęła 25. rocznica od momentu podpisania tych porozumień. 15 kwietnia 1989 roku RKS Dolny Śląsk wyraził w publicznym oświadczeniu wątpliwość, czy te umowy społeczne zostaną dotrzymane. Jak oceniacie tamte porozumienia i ich późniejsze konsekwencje?*

Andrzej Niezgoda – Jeśli mówimy o osobach, które tworzyły Okrągły Stół, to moim zdaniem żadna z nich nie zasługuje na jakikolwiek szacunek. W latach 80. były bardzo trudne czasy, kolej została zmilitaryzowana, w 1984 roku odgórnie odbudowywał się CRZZ i dopiero w 1987 i 1988 roku reaktywowały się komisje zakładowe, ale liczyły one 40% poprzedniego stanu osobowego. Ciężko było ludzi do czegokolwiek zachęcić, kiedy ludzie widzieli, że przy jednym stole siedzieli ludzie „Solidarności" i komuniści. To były trudne czasy dla organizowania Związku.

Paweł Knap – Po jakimś czasie można wiele powiedzieć. Też mi się wydawało, że skład okrągłego stołu jest nieszczególny, ale dawałem się uwieść temu, że coś trzeba zrobić. Byli tam przecież mądrzy ludzie, którzy przekonywali nas do tego, że to jest dobre. Ale kto z nich zasługuje dzisiaj na szacunek?

Małgorzata Calińska-Mayer – Powiem osobiście, że zawierzyliśmy naszym przywódcom, naszym działaczom, szefom regionów, Komisji Krajowej. My w zakładach pracy nie byliśmy do tego przygotowani. Kiedy słuchałam wypowiedzi niektórych naszych działaczy na II Zjeździe, jak choćby Frasyniuka, to wiedziałam, że oni mają w nosie ludzi pracy, robotników. Otwierałam wtedy oczy na Małachowskiego, na innych, bo ja przyjechałam w interesie zakładów pracy. Miałam przygotowane stanowisko, ale kilkoma głosami nie przeszło. Wtedy naskakiwali na mnie, np. Boni, ale okazało się po latach, że on był tajnym współpracownikiem, a obecny prezydent odznaczył go bodaj Krzyżem Kawalerskim.

Jak sobie przypomnimy 1988 rok, to tak naprawdę Okrągły Stół wymusiły wtedy strajki wielu zakładów pracy. Komuniści zrozumieli, że muszą podjąć negocjacje i część naszych przedstawicieli dała się świadomie albo nieświadomie ograć przy tym okrągłym stole.

A przed drugą turą co się stało? Coś, co się nie mieści w głowie. Zmieniono ordynację wyborczą. Co pozostało z tych wielkich nazwisk, w które tak wtedy wierzyliśmy. My ciągle jesteśmy działaczami w zakładach pracy, my się szarpiemy... W mojej ocenie o wiele trudniej

być dzisiaj działaczem związkowym niż kiedyś. Jak w 1980 roku, bo wtedy mieliśmy jednego przeciwnika – komunistów, czerwonych, ale dzisiaj to za przeciwnika mamy rząd, sejm, obcy kapitał. I mamy przede wszystkim brak pracy. Ludzie boją się zapisać do związku, by nie stracić pracy. Do tego otrzymują umowy co tydzień. Ludzie po kilka lat pracują zatrudnieni przez agencje pracy tymczasowej i nie mają żadnej stabilizacji, świadczeń i bezpieczeństwa pracy. Uważam, że ta obawa wyrażona wtedy w stanowisku RKS-u była zasadna.

Paweł Knap – Na początku i potem w stanie wojennym stanowiliśmy jedność. U nas ukrywał się Frasyniuk, Pinior, a potem każdy z tych ludzi poszedł w inną stronę.

Kazimierz Kimso – Ja oceniam cały 1989 rok, jeśli chodzi o skutki, pozytywnie. Gdybyśmy inaczej postępowali, byłyby inne scenariusze. Nasi liderzy niestety nie doprowadzili do dekomunizacji, do odsunięcia komunistów od władzy politycznej. I to był podstawowy błąd zaniechania, który rzucił

FOT. ROBERT LIBERKOWSKI

Paweł Knap i Kazimierz Kimso

się cieniem na dalszy ciąg naszego działania. Dzisiaj mamy szereg problemów związanych choćby w sądownictwie, z naszą tożsamością, z określeniem tego, co jest przyzwoite, a co nie. Pamiętajmy, że po 1989 roku premier naszego rządu Bielecki, człowiek związany z „Solidarnością", mówił, że pierwszy milion to trzeba ukraść. Stwarzano możliwości do tego, żeby wszelkiego rodzaju kreatury po prostu kradły. A przecież solidarność jest obecna cały czas, ona w żaden sposób się nie zdezawuowała. Żyjemy w państwie kapitalistycznym, gdzie brak jest poszanowania godności człowieka, jego upodmiotowienia. Doprowadziliśmy do tego, że żyjemy w takim kraju, gdzie człowiek traktowany jest jak przedmiot. Czasami lepiej traktowane są maszyny niż człowiek. Wtedy też zaniedbaliśmy sprawy własności. Mówiono wtedy mocno o akcjonariacie pracowniczym, ale myśmy tego nie wsparli należycie. A może wtedy nie byłoby takiej klęski zakładów pracy. Na naszych oczach dzieją się straszne rzeczy z młodymi ludźmi, którzy są odmóżdżani. Zmienia się podstawę programową, ogranicza się nauczanie historii. Przeciętny młody człowiek nie znając historii, staje się narzędziem w rękach innych ludzi.

Andrzej Niezgoda – nawiążę do kwestii dekomunizacji. Moja firma PKP od 1989 roku do 2001 zatrudniała 220 tys. ludzi, a na stanowiskach kierowniczych byli sami ludzie z rodowodem partyjnym, dopiero dekadę temu przyszło trochę młodych ludzi

Janusz Wolniak – *Tegoroczne obchody 25-lecia częściowo wolnych wyborów całkowicie zmarginalizowały Związek „Solidarność". Dlaczego tak łatwo udało się władzy urządzić te uroczystości bez „Solidarności"? Opinia społeczna specjalnie nie protestowała. Dlaczego media nie widziały tu problemu?*

Małgorzata Calińska-Mayer – powiedziałeś, że media publiczne tego nie widziały. Media są na usługach rządzących. To błąd zaniechania, że nie było tu inicjatywy, by nasze media nie były na tylko na usługach rządzących. Gdyby nie „Solidarność", nie byłoby komitetów obywatelskich, nie byłoby takiego zaangażowania w całym kraju. Wtedy to zdjęcie z Wałęsą powodowało, że wygrali nasi ludzie. Dzisiaj rządzący finansują obchody i zaprosili sobie, kogo chcieli, i są tak bezczelni, że mówią, że dwie „Solidarności", a oni pochodzą z tej właściwej. 7 lat rządzą i oni już się nikim nie przejmują, a społeczeństwo jest zmęczone i zdesperowane. Chyba trzeba dzisiaj zrywu jakiegoś niesamowitego, żeby coś z tym zrobić. Jeśli ich nie wywalimy, tego sejmu, tego rządu, to będziemy nie na kolanach, tylko pełzać.

Paweł Knap – Przez te 20 lat deprecjonowano związek zawodowy. Każdej władzy związek nie pasował. Wałęsa kazał nam zwijać sztandary, Bujak przepraszał za „Solidarność", sprzedawał legitymację. To się wtedy zaczęło.

Kazimierz Kimso – Są ludzie, którzy służą swojemu krajowi, nazywamy ich bohaterami, i są ludzie, którzy na pewnych wydarzeniach zbijają kapitał. I o szeregu naszych kolegów można powiedzieć, że na tych wydarzeniach zbili kapitał. I nie mam na myśli tylko kapitał finansowy, ale polityczny. I patrząc na ich życie, można powiedzieć – oni nas zdradzili. Oni zdradzili „Solidarność", oni służą mamonie. I z nimi na tej płaszczyźnie, kiedy mówimy o ojczyźnie, ludziach, robotnikach, nie znajdziemy wspólnego języka. Im „Solidarność" nie jest potrzebna. Najlepiej chcieliby ją wsadzić do muzeum i odcinać kupony z przeszłości. Najlepiej chcieliby, żeby na wódce był napis „Solidarność". Nikt Wałęsie czy Frasyniukowi zasług nie odbierze, ale dzisiaj rozmieniają wszystko na drobne.

Paweł Knap – 10 Wałęsów nic by nie zrobiło, gdyby nie było 10 milionów, gdyby nie ten masowy ruch. A dzisiaj czy my przypadkiem na tę sytuację sobie nie zapracowaliśmy. Mamy Tygodnik Solidarność, ale główne media komu służą? Nie mamy żadnego okienka w telewizji. Odpowiadamy od wielu, wielu lat za wszystkie winy.

Kazimierz Kimso – To, że odpowiadamy za wszelkie plagi świata, to rzecz naturalna. Spójrzmy, jak w tym dyskursie publicznym jest deprecjonowany Kościół. Na przestrzeni historii Kościół zawsze był z narodem. A tu trwa walka, żeby ten autorytet zburzyć. My się mylimy, ale to, co robimy wynika z oczekiwań ludzi, którzy są na dole, w odróżnieniu od tych, którzy nami rządzą. Oni nie chcą ludzi słuchać, ich celem nadrzędnym jest władza.

Andrzej Niezgoda – Ja się spodziewałem, że tak może wyglądać to 25-lecie. Po naszych strajkach, po zebraniu 2,5 mln podpisów, które wrzucili do kosza, za rok może wytną nam jeszcze gorszy numer. Od wielu lat organizuję obchody Głodówki Kolejarzy i ostatnio zostałem zaatakowany przez właściciela terenu, gdzie znajduje się pomnik, że z buciorami wchodzę, nie pytając się o zgodę. Władza nie potrafi zdecydować, by były to miejsca pamięci narodowej.

Kazimierz Kimso – My tu na Dolnym Śląsku byliśmy z okazji 25-lecia inicjatorami Mszy za Ojczyznę. Uczestniczyli w nich również przedstawiciele władzy, ale inaczej jest podczas centralnych obchodów. Dla władzy cały czas jesteśmy wyrzutem sumienia.

Andrzej Chrzanowski – Dziennikarze pokazują to, co władza im każe. To była kolejna bitwa, którą oni wygrali. Mówią, że jesteśmy źli, nie bierzemy udziału... Wykorzystują nasze symbole. Do czego to zmierza. Oglądają to ludzie, pracodawcy i potem mogą przykręcać wszędzie. Chcą, żeby nasz Związek przestał istnieć.

Janusz Wolniak – *Szczególnie w ostatnich latach nasz Związek podjął bardzo ważne działania w obronie praw społecznych, obywatelskich i pracowniczych. Przecież wspieraliśmy obronę wolnych mediów, udzielając czynnego poparcia w walce o TV TRWAM; nie godziliśmy się na upodlanie pracowników zatrudnianych na umowy śmieciowe; żądaliśmy wprowadzenia rzeczywistej instytucji referendum; wspieraliśmy ideę okręgów mandatowych; akcję Ratuj Maluchy; zmobilizowaliśmy nie tylko naszych członków do podpisywania się pod listami protestacyjnymi i do udziału w wielkich manifestacjach. I było jeszcze wiele innych inicjatyw. Dlaczego naszych działań władza nie traktuje z należytą powagą?*

Andrzej Niezgoda – dwa lata temu przewodniczący Duda upoważnił nas do rozmów z premierem. Uczestniczyłem w nich, a chodziło wtedy o bardzo trudną sytuację na kolei. Pan premier był bardzo miły. Chciał od nas tej wiedzy, której nie miał od ministrów. Myśmy jak kretyny wylewali te żale, ale minął niedługi okres i premier wywalił wszystkie zarządy, ale przyszli ludzie – bankomaty. Wykształceni przez Leszka Balcerowicza, na zachodnich uczelniach i dzisiaj na kolei nie ma ani jednego kolejarza. To ludzie wyzuci z wszelkich skrupułów. W ich dokumencie znalazł się zapis o utylizacji pracowników, bo nie potrafili dobrze przetłumaczyć obcego zapisu. Kiedy premier Tusk dostanie stanowisko w Unii Europejskiej, to ja się będę wstydził jako Polak. Dzisiaj ze związkami nie rozmawiają już dyrektorzy, zarządy tylko kancelarie prawne. I ja muszę sobie z tym radzić, a tę władzę trzeba zmienić w najbliższych wyborach.

FOT. ROBERT LIBERKOWSKI

Małgorzata Calińska-Mayer

Małgorzata Calińska-Mayer – Dzisiaj ludzie, szczególnie młodzi, którzy są wynajęci do zarządzania przechodzą jakieś dziwne szkolenia. Ludzi uważają za nic, nie mają do nich szacunku, wycinają starszych, nie używają słowa pracownik, tylko zasób ludzki. Robotników uważają za gorszą kastę. Jak ze sobą rozmawiają, to mówią, że tam pieski pracują. Kiedy zwracam im uwagę, że tak nie można mówić, odpowiadają, że nas tak uczono. Pieniądz, kariera jest dla nich najważniejsza. Oni pracują od świtu do nocy, godzą się na wyzysk, rodziny zakładają bardzo późno. Problem mają, kiedy nie wiedzą, co zrobić z dzieckiem. I rośnie nam taka grupa społeczna, która rządzi wszędzie, a ma zupełnie inne wartości. I to jest coś przerażającego. Powiem tak – żadnej władzy, ani tej, ani innej nie po drodze jest z silnym związkiem zawodowym. Dopóki będzie się marginalizować „Solidarność" tak, jak to zrobiono 4 czerwca, to będziemy się dalej szarpać w zakładach pracy. Nasze prawo na wszystko w kraju pozwala. Żeby to prawo zmienić, musi być rewolta. Żadna jazda do Warszawy nic nie da. Oni się przyzwyczaili do tego i chyba im smutno, gdy związek nie przyjeżdża. A my na te wyjazdy tracimy kasę.

Kazimierz Kimso – Dzisiejszy sposób edukacji idzie w takim kierunku, żeby kształcić zasoby, a nie ludzi, żeby nie było społeczeństwo obywatelskie, tylko przedmiotowe.

Paweł Knap – Już Rakowski zaczął niszczyć Stocznię Gdańską – ona była kolebką „Solidarności". Dzisiaj nie ma wielkich zakładów, udało się tym wszystkim ekipom, które rządziły rozprzedać polski przemysł. 22% przemysłu jest tylko w polskich rękach. W związkach ogólnie mamy tylko 14% pracowników.

Andrzej Chrzanowski – Żebyśmy istnieli, żeby nas państwo nie olewało, to musimy być na pikietach, manifestacjach i podejmować działania, często nawet niekonwencjonalne.

Opracował: Janusz Wolniak

FOT. ROBERT LIBERKOWSKI

Andrzej Niezgoda i Andrzej Chrzanowski

PODSTAWOWE WSKAŹNIKI EKONOMICZNO–FINANSOWE

według stanu z dnia 16.09.2014 r.

MINIMALNE WYNAGRODZENIE

- od 01.01. do 31.12.2015 r. (wzrost o 4,2% w stosunku do 2014 r.) **1.750,00 zł i 1.400,00 zł** (80%)
- od 01.01. do 31.12.2014 r. (wzrost o 5.0% w stosunku do 2013 r.) **1.680,00 zł i 1.344,00 zł** (80%)

Uwaga! Minimalne wynagrodzenie przy stażu pracownika do 1 roku może być obniżone do 80%.

NAJNIŻSZE WYNAGRODZENIE

- od 01.01.2001 r. (bezterminowo) **760,00 zł**

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE (W KWARTALE)

- w I kw. 2014 r. – 3.895,31 zł
- **w II kw. 2014 r. – 3.739,97 zł**

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE W GOSPODARCE NARODOWEJ (ZA ROK)

- 2013 r. (wzrost o 3,6% w stosunku do 2012 r.) – 3.650,06 zł
- **2014 r.** (plan w ustawie budżetowej) – **3.746 zł**

PRZECIĘTNE MIES. WYNAGR. W SEKTORZE PRZEDSIĘB. Z ZYSKIEM (BEZ ZYSKU) W KWARTALE

- w I kw. 2014 r. – 3.896,97 zł (3.896,74 zł)
- **w II kw. 2014 r. – 3.943,91 zł (3.941,49 zł)**

KWOTA BAZOWA (od 01.03.2014 r. do 28.02.2015 r.)

- **3.191,93zł** (wzrost do poprzedniej o 3,6%)
- **24%** kwoty bazowej to **766,06 zł**

WSKAŹNIK WALORYZACJI EMERYTUR I RENT ORAZ ZASIŁKÓW I ŚWIADCZEŃ PRZEDEMERYTALNYCH

- od 01.03.2014 (dla świadczeń przyznanych do 28.02.2014 r.) wzrost o **1,6%**

LIMITY DOPUSZCZALNYCH MIESIĘCZNYCH PRZYCHODÓW DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW (70% i 130% PRZECIĘTNEGO MIESIĘCZNEGO WYNAGRODZENIA)

- Miesięcznie w roku 2014

– od 01.01.2014 do 28.02. 2014 r.	2.556,20 zł (70%)	4.747,30 zł (130%)
– od 01.03.2014 do 31.05. 2014 r.	2.676,40 zł (70%)	4.970,40 zł (130%)
– od 01.06.2014 r. do 31.08.2014 r.	2.726,80 zł (70%)	5.063,90 zł (130%)
– od 01.09.2014 r. do 30.11.2014 r.	**2.618,00 zł (70%)**	**4.862,00 zł (130%)**

UWAGA! Przychody emeryta (do osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego) i rencisty (bez względu na wiek) przekraczające podane wyżej wielkości powodują odpowiednio zmniejszenie (przekroczenie 70%) bądź zawieszenie emerytury, renty (przekroczenie 130%).

KWOTY MAKSYMALNEGO ZMNIEJSZENIA EMERYTURY I RENTY PRZY OSIĄGANIU PRZYCHODU POWYŻEJ 70% DO 130% PRZECIĘT. WYNAGR. (od 1.03.2014 r. do 28.02.2015 r.)

- dla emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy **557,91 zł**
- dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy **418,46 zł**
- dla renty rodzinnej, do której uprawniona jest jedna osoba **474,25 zł**

ŚWIADCZENIA RODZINNE

- **Zasiłki rodzinne** w zależności od wieku dziecka miesięcznie na dziecko (od 01.11.2012 r.):
  – do ukończenia 5 lat – **77,00 zł** – powyżej 5 do 18 lat – **106,00 zł** – powyżej 18 do 24 lat– **115,00 zł**
- **Dodatki do zasiłku rodzinnego** (od 01.11.2009 r.) **z tytułu:**
  – urodzenia dziecka (jednorazowo, w zależności od dochodu) **1.000,00 zł**
  – wychowanie dziecka w rodzinie wielodzietnej (na trzecie i każde następne dziecko uprawnione do dodatku rodzinnego) **80,00 zł**
  – opieki nad dzieckiem w czasie korzystania z urlopu wychowawczego (miesięcznie) **400,00 zł**
  – samotnego wychowywania dziecka (miesięcznie na dziecko nie więcej niż 340 zł na wszystkie):
    - pełnosprawnego **170,00 zł**
    - niepełnosprawnego (miesięcznie na dziecko nie więcej niż 500 zł na wszystkie) **250,00 zł**
  – kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego (miesięcznie na dziecko):
    - w wieku do ukończenia 5. roku życia **60,00 zł**
    - w wieku powyżej 5. roku życia do ukończenia 24. roku życia **80,00 zł**
  – rozpoczęcia roku szkolnego (raz w roku na dziecko – we wrześniu) **100,00 zł**
  – nauki dziecka w szkole ponadpodstawowej lub ponadgimnazjalnej poza miejscem zamieszkania (miesięcznie na dziecko przez 10 miesięcy – od września do czerwca następnego roku):
    - jeżeli mieszka i uczy się poza szkołą (np. stancja) **90,00 zł**
    - jeżeli dojeżdża do miejscowości, w której znajduje się szkoła **50,00 zł**
- **Świadczenie pielęgnacyjne** – miesięcznie (od 01.05. do 31.12.2014 r.) **800,00 zł**
- **Zasiłek pielęgnacyjny** – miesięcznie – w zależności od dochodu (od 01.11.2009 r.) **153,00 zł**
- **Jednorazowa zapomoga z tyt. urodzenia dziecka – tzw. „becikowe"** (od 01.01.2013 r. – w zależności od dochodu, tj. jeśli dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza 1.922 zł) **1.000,00 zł**

Uwaga! w okresie od 01.11.2012 r. do 31.10.2014 r. wysokość dochodów, w przeliczeniu na osobę w rodzinie (dochód z 2011 r. – w okresie zasiłkowym od 01.11.2012 r. do 31.10.2013 r. oraz dochód z 2012 r. w okresie zasiłkowym od 01.11.2013 do 31.10.2014 r.) uprawniających do zasiłku rodzinnego i dodatków do tego zasiłku, nie mogą przekroczyć kwoty 539,00 zł (netto) lub 623,00 zł (netto) gdy w rodzinie wychowywane jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności.

INNE ZASIŁKI

- Zasiłek pogrzebowy (od 01.03.2011 r.) **4.000 zł**
- Zasiłek dla bezrobotnych (przyznawane od 01.06. 2014 r. do 31.05.2015 r.):
  - **przez pierwsze trzy miesiące:**
    – podstawowy (100%) **831,10 zł** – obniżony (80%) **664,90 zł** – podwyższony (120%) **997,30 zł**
  - **w kolejnych miesiącach:**
    – podstawowy (100%) **652,60 zł** – obniżony (80%) **522,10 zł** – podwyższony (120%) **783,10 zł**
- Świadczenie przedemerytalne (przyznawane od 1.03.2014 r. do 28.02.2015 r.) **991,39 zł**
- Świadczenie i zasiłki przedemerytalne (przyznane przed 1.03.2014 r.) zwiększane są (od 01.03.2014 r.) o **1,6%**

NAJNIŻSZE EMERYTURY I RENTY (od 01.03.2014 r. do 28.02.2015 r.)

- Emerytura, renta za całkowitą niezdolność do pracy (dawna I i II gr.) oraz rodzinna **844,45 zł**
- Renta za częściową niezdolność do pracy (dawna III grupa) **648,13 zł**
- Wypadkowa renta za całkowitą niezdolność i wypadkowa renta rodzinna **1013,34 zł**
- Wypadkowa renta za częściową niezdolność do pracy **777,76 zł**
- Renta socjalna **709,34 zł**

Uwaga: W przypadku osiągania dodatkowych miesięcznych przychodów od 01.09.2014 do 30.11.2014 r. przekraczających 2.618,00 zł (70% przec. mies. wynagrodzenia z II kw. 2014 r.) renta socjalna ulega zawieszeniu w takim miesiącu.

ODPISY NA ZAKŁADOWY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH NA 2014 ROK

- **Obowiązkowe:**
  – podstawowy na jeden etat (37,5% od kwoty 2.917,14 zł, tj. przec. w gosp. narod. w II półr. 2010 r.) **1.093,93 zł**
  – zwiększony na jeden etat zatrudnionego w szczególnie uciążliwych warunkach pracy (50% od kwoty jak wyżej) **1.458,57 zł**
  – na jednego pracownika młodocianego (w I, II, i III roku nauki – 5%, 6%,7% od kwoty jak wyżej): **145,86 zł; 175,03 zł; 204,20 zł**
  – na nauczyciela (1 etat) objętego Kartą Nauczyciela (110% od kwoty 2.618,10 zł) **2.879,91 zł**
  – na jednego emeryta (rencistę) byłego pracownika uczelni publ. (10% rocznej najniższej emerytury za 2012 r.) **990,99 zł**
- **Uznaniowe:**
  – na emeryta i rencistę objętego opieką socjalną (6,25% od kwoty 2.917,14 zł) **182,32 zł**
  – zwiększony na niepełnosprawnego (6,25% od kwoty jw.) o kwotę **182,32 zł** (łącznie z podstawowym) **1.276,25 zł**

STAWKI DIET I RYCZAŁTÓW ZA PODRÓŻE SŁUŻBOWE (od 01.03.2013)

- Dieta **30,00 zł**
- Ryczałt na dojazdy (20% diety) **6,00 zł**
- Ryczałt za nocleg (150% diety) **45,00 zł**

Uwaga: Dieta jest zmniejszana o koszt zapewnionego bezpłatnego częściowego wyżywienia, przyjmując, że śniadanie i kolacja stanowią po 25% diety, tj. po 7,50 zł, a obiad 50% diety, tj. 15 zł. Przy zapewnieniu wszystkich trzech posiłków dieta nie przysługuje.

STAWKI ZA 1 KM PRZEBIEGU POJAZDU (od 14.11.2007 r.)

- Sam. osob. o poj. do 900 cm³ **0,5214 zł/1 km**
- Sam. osob. o poj. powyżej 900 cm³ **0,8358 zł/1 km**

ODSETKI ZA ZWŁOKĘ W PŁATNOŚCIACH

- **Ustawowe** z tytułu świadczeń cywilnoprawnych (rocznie – przy liczbie dni w roku 365):
  (od 25.09.2003 r.) 12,25% (od 10.01.2005 r.) 13,50% (od 15.10.2005 r.) 11,50% (od 15.12.2008 r.) **13,00%**
- **Z tyt. zobowiązań podatkowych** oraz składek na ubezpieczenia społeczne (rocznie):
  (od 08.11.2012 r.) 14,00% (od 06.12.2012 r.) 13,50% (od 10.01.2013 r.) 13,00% (od 07.02.2013 r.) 12,50%
  (od 07.03.2013 r.) 11,50% (od 09.05.2013 r.) 11,00% (od 06.06.2013 r.) 10,50% (od 04.07.2013 r.) **10,00%**

KWOTA ROCZNEGO OGRANICZENIA PODSTAWY WYMIARU SKŁADEK W ROKU 2014

- kwota, powyżej której nie pobiera się składek na ubezp. em. i rent. **112.380 zł**

SKŁADKI NA UBEZPIECZENIA W ROKU 2014

- **Społeczne**
  – fundusz emerytalny (pracownik – 9,76%; pracodawca – 9,76%) **19,52%**
  – fundusz rentowy (pracownik – 1,5%; pracodawca – 6,5%) **8,00%**
  – fundusz chorobowy (tylko pracownik) **2,45%**
  – f. wypadkowy (tylko pracodawca): **od 0,67% do 3,86%**
  Razem ubezpieczenia społeczne: pracownik: 13,71% pracodawca: od 16,93% do 20,12%
- **Fundusz pracy** (tylko pracodawca) **2,45%**
- **GFŚP** (tylko pracodawca) **0,10%**
- **Fundusz Emerytur Pomostowych** (tylko pracodawca) **1,50%**
- **Zdrowotne** (tylko pracownik – obciążenie pracownika 1,25%, bo 7,75% odliczane jest od podatku) **9,00%**

DEKLAROWANE SKŁADKI MIESIĘCZNE DLA PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ (przy zatrudnieniu do 9 osób)

- **Minimalna podstawa wymiaru składek na ubezp. społeczne i Fundusz Pracy:**
  – od 01.01. do 31.12.2014 r. (60% planow. przecięt. mies. wynagr. w gosp. narod. na 2014 r.) **2.247,60 zł**
- **Minimalna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne**
  – od 01.01. do 31.12.2014 r. (75% przecięt. mies. wynagr. w sektorze przeds. z zyskiem z IV kw. 2013 r.) **3.004,48 zł**
- **Minimalna składka na ubezpieczenie społeczne**
  – od 01.01. do 31.12.2014 r. (bez chorobowego – 29,45% podstawy wymiaru) **661,92 zł** (z chor. 31,90%) **716,99 zł**
  w tym:
    – f. emerytalny (19,52% podstawy wymiaru) **438,73 zł**
    – f. rentowy (8% podstawy wymiaru) **179,81 zł**
    – f. wypadkowy (1,93% podstawy wymiaru) **43,38 zł**
    – f. chorobowy (2,45% podstawy wymiaru) **55,07 zł**
- **Minimalna składka na ubezpieczenie zdrowotne**
  – **od 01.01. do 31.12.2014 r.** (9,0% podstawy wymiaru) **270,40 zł**
  w tym odliczana od podatku (7,75%) **232,85 zł**
- **Minimalna składka na Fundusz Pracy** (2,45% podstawy wymiaru) **55,07 zł**

SKALA PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH W ROKU 2014

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
ponad	do	
	85 528	**18%** podstawy minus **556 zł 02 gr**
85 528		**14.839 zł 02 gr + 32%** nadwyżki ponad **85.528 zł**

KWOTA ZMNIEJSZAJĄCA ZALICZKĘ NA PODATEK DOCHODOWY W ROKU 2014

- rocznie **556,02 zł**
- miesięcznie (1/12 kwoty rocznej) **46,33 zł**

ZRYCZAŁTOWANE KOSZTY ZE STOSUNKU PRACY W ROKU 2014

- Podstawowe u jednego pracodawcy (siedziba zakładu i miej. zam. w tej samej miejscowości):
  miesięcznie **111,25 zł** rocznie **1.335,00 zł**
- Podstawowe dla wieloetatowców (siedziba zakładu i miejsce zam. w tej samej miejscowości):
  miesięcznie (u każdego pracodawcy) **111,25 zł** rocznie (nie więcej niż) **2.002,05 zł**
- Zwiększone o 25% u jednego pracodawcy (siedziba zakładu w innej miejscowości niż zam.):
  miesięcznie **139,06 zł** rocznie **1.668,72 zł**
- Zwiększone o 25% u wieloetatowców (siedziba zakładu w innej miejsc. niż zamieszkanie):
  miesięcznie (u każdego pracodawcy) **139,06 zł** rocznie (nie więcej niż) **2.502,56 zł**

ULGA PRORODZINNA W ROKU 2014

- Rocznie za każde wychowywane dziecko:
  – za pierwsze – **1.112,04 zł** – za drugie – **1.112,04 zł**
  – za trzecie – **1.668,12 zł** – za czwarte i każde następne – **2.224,08 zł**

LIMITY DOPUSZCZALNYCH PRZYCHODÓW (OD 01.03.2014 R. DO 28.02.2015 r.) DLA POBIERAJĄCYCH ŚWIADCZENIA PRZEDEMERYTALNE

- **Miesięczna dopuszczalna kwota przychodu** (25% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2013 r.) **912,60 zł**
- **Miesięczna graniczna kwota przychodu** (70% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2013 r.) **2.555,10 zł**
- **Roczna dopuszczalna kwota przychodu** (25% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2013 r. x 12) **10.951,20 zł**
- **Roczna graniczna kwota przychodu** (70% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2013 r. x 12) **30.661,20 zł**

Uwaga! W przypadku przekroczenia dopuszczalnej kwoty przychodu (osiągnięty przychód bez doliczania wysokosci pobieranego świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego) – miesięcznej 912,60 zł lub rocznej 10.951,20 zł, a nieprzekroczenia granicznej kwoty przychodu (tj. osiągnięty przychód bez doliczania wysokości pobieranego świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego) miesięcznej – 2.555,10 zł lub rocznej 30.661,20 zł, świadczenie podlega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia. W przypadku gdy w wyniku zmniejszenia kwota świadczenia byłaby niższa niż 495,69 zł, świadczenie wynosi 495,69 zł. W przypadku przekroczenia kwoty granicznej świadczenie podlega zawieszeniu. Gdy dopuszczalna kwota przychodu nie jest przekroczona, świadczenie przysługuje w pełnej wysokości.

Opracował: JERZY PŁAZA

Wałbrzych bez przędzalni

Wałbrzych to miasto w którym prawdopodobnie powstała pierwsza w Europie przędzalnia lnu. Było to w połowie XIX wieku. W dniu 31 sierpnia 2014 roku ostatni pracownicy wałbrzyskiej przędzalni Camela dostali wypowiedzenia. Jak w całym przemyśle lekkim także i tutaj okazało się, że towar tańszy (chiński) wypiera droższy. Przewodniczący zakładowej „Solidarności" Bogusław Kulaszewicz zwraca jednak uwagę, że często w parze z niższą ceną klient otrzymuje też towar o niższej jakości. – Być może szczegółowa analiza kosztów reklamacji pokazałaby, że wcale nie produkujemy drogo – mówi. Jednak klamka zapadła. Z zakładu o pięknych tradycjach pozostał już tylko zakład w Mieroszowie.

FOT. ARCH.
Pracownicy zamkniętego już zakładu w Wałbrzychu

Po wojnie w 1950 roku utworzone zostały z poniemieckich zakładów Wałbrzyskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego. W czasie wojny w niemieckim zakładzie pracowali tu polscy robotnicy przymusowi. Udało się przetrwać lata przemian po 1989 roku. Zakład oprócz produkcji zajmował się także wspieraniem i organizowaniem wielu imprez sportowych. Oczywiście reguły wolnego rynku sprawiły, że to pole aktywności zmniejszyło swój dotychczasowy rozmiar, ale firma nadal była sponsorem licznych sportowych zmagań.

W 2005 roku Fabryka Wkładów Odzieżowych „Camela" S.A. mogła się poszczycić między innymi takimi sukcesami jak Złota Statuetka Lidera Polskiego Biznesu.Złotym Medalem Międzynarodowych Targów Poznańskich, czy tytułem „Przedsiębiorstwo Fair Play". W 1999 roku majątek zakładu przejęty został przez spółkę pracowniczą.

Gdy niespełna 10 lat temu zakończono budowę nowoczesnej przędzalni, wydawało się, że ten zakład ma przed sobą przyszłość. Poszerzony został asortyment w przędzach tkackich i dziewiarskich. Jednak kryzys 2008 roku na świecie dotknął zakład wałbrzyski. Zarząd już wtedy podjął decyzję o zamknięciu przędzalni, ale po rozmowach ze związkami zawodowymi wycofał się z tego kroku.

W tym roku jednak podjęto ostateczną decyzję. We wrześniu na umowę zlecenie zatrudnionych zostaje kilkoro pracowników dawnego wydziały, którzy kończą produkcję zamówionych asortymentów przędz.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI
Bogusław Kulaszewicz

– Zniknął z mapy Wałbrzycha zakład, który nierozerwalnie związany był z powojenną historią tego miasta. Warto pamiętać z należnym szacunkiem o ludziach, którzy tu ciężko pracowali przez te wszystkie lata – mówi Bogusław Kulaszewicz.

Marcin Raczkowski

FOT. ARCH.

Smak wojny

Sto dwadzieścia jeden, sto dwadzieścia dwa, sto dwadzieścia trzy... Skok. Przybliżająca się gwałtownie ziemia i te następne sekundy, kiedy można podjąć decyzję – żyć, a może…

Motyw skoku spadochronowego pojawia się parokrotnie w tej bardzo męskiej powieści Witolda Gadowskiego „Smak Wojny". Męskiej to znaczy okrutnej i lirycznej. Głęboko filozoficznej i komiksowej zarazem. Dynamicznej właśnie jak ten skok z nieba, kiedy właściwie w drodze ku przeznaczeniu może przewinąć się film całego życia. „Boże, ten jeden raz przewiń film do tyłu, pozwól mi przewidzieć zdarzenie, zareagować…". Tak błaga bohater powieści, polski dziennikarz Andrzej Brenner uwikłany na własne życzenie w najbardziej okrutną wojnę europejskiego fine de sieclu na Bałkanach. Film Gadowskiego przewija się przez kilkaset stron powieści. Jej zamienienie bowiem w obraz wydaje się łatwe i oczywiste. Dramatyczny i zaskakujący zwrotami akcji scenariusz odsłania jednak do ostatniej strony swój kręgosłup, na który nanizane są dygresyjne epizody, refleksje i barwna galeria postaci. Ot, choćby mimochodem wspomniana etiopska opowiastka o nimfach z „Sodomy", jest perełką jako samoistna nowela. Jednak to wojna rozstrzyga o losach bohaterów. Rozdaje karty miłości, przyjaźni i nienawiści. Jest wszechobecna, szkicowana momentami publicystycznie, by za chwilę zanurzyć się w jej zatrutą obrzydliwość, gdzie nie ma jedynie winnych, gdzie rozdwojony jest Bóg, któremu tak trudno obdzielić nadzieją muzułmanów i chrześcijan. Toczą się ich odcięte głowy. W spacyfikowanych przez Serbów wioskach Kosowa, pośród strupiałych pejzaży kręcą się dzieciaki, których dzieciństwo zostało sprowadzone do piekielnych igraszek, dwudziestoletnie kobiety posiwiały po wypatroszeniu ich brzuchów, trwają jeszcze o dziwo, jak ów hodża, święci staruszkowie. W Górach Przeklętych kosowscy partyzanci przejmują broń z Polski, która zabija natychmiast.

Na obrzeżach tej apokalipsy toczy się normalne życie. Enwer, Kemal, Witek – to spełnienia przyjaźni, które nie mogłyby dojrzeć w knajpach Krakowa. Wojna rodzi też niezwyczajną miłość. W Prisztinie Brenner spotyka Vesnę. Zesłany mu anioł gra na fortepianie, ale dotknie także akordeonu, gdy wojownicy i muzycy zatopią się w szalonej improwizacji. W tej muzyce „…mieszała się wypita w ciągu dnia rakija, radość z nieoczekiwanego spotkania, snajperzy z Sarajewa, miłość, zdrada i śmierć." Muzyka, taniec, bójki i potoczyste dialogi inkrustują wspaniale narrację. Opisanie scen dokonuje się przez akcję. Stany psychiczne bohatera określone są przez kadry przedmiotów, wnętrz, fizjologię. „Puste mieszkania są jak płytki oddech, wystarczy go na to by żyć i niewiele więcej." Brenner oddycha w pełni, by w końcu, niezdolny do przyjęcia zmartwychwstałej Miłości, po nieudanej próbie samounicestwienia oddać się kontemplacji. Happy endu nie ma, choć autor niepotrzebnie odnosi się czasem do amerykańskich kanonów filmowych. Jego własny film jest przejmujący i romantycznie bolesny. Mimo ukazania złożoności świata, nie ma tu relatywizmu moralnego. Przychodzi mi na myśl ten jedyny lewak, którego uwielbiałem, Hemingway. Przecież Gadowski to autor na wskroś konserwatywny, a jego powieść ma wręcz znaki maryjne. W czarnogórskim kościółku Matka Boska łączy na zawsze parę kochanków.

A więc wojna… To ona smakuje, pachnie, przeraża. Nie inna niż w tej chwili na kraju Ukrainy. Wojna, od której świat się odwraca, traktując ją jako zabieg higieniczny.

Sfory barbarzyńców spuszczonych z cywilizowanej smyczy zagryzają bezbronnych, bo tak najłatwiej. Zagryzają i gardzą nimi. Tak jak bojcy nowego Nazilandu pędzący słaniający się oddział jeńców. Chcę wierzyć, że to nie Bóg jest winien, że to nie wiara w jego wielopostaciowość nas dzieli, a źródłem obłędnych planów jest genetyczna skaza ociekających złotem, psychopatycznych krezusów. Chcę mieć nadzieję, że ten obłęd nie drzemie w każdym z nas. Gadowski tej nadziei mnie nie pozbawił.

Wojciech Popkiewicz

DOLNOŚLASKA Solidarność

GAZETA PLAKATOWA ● Nr 7 (158) ● Wroc³aw, 23.09.2014 r.

Obywatel ważniejszy niż urząd

TK zakwestionował Prawo o zgromadzeniach

FOT. WWW.SOLIDARNOSC.ORG.PL

Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodną z Konstytucją RP część przepisów Prawa o zgromadzeniach, w tym dwóch z trzech punktów kwestionowanych przez "Solidarność".

Sejmowa nowelizacja z 2012 r. wprowadziła m.in.możliwość zakazania organizacji dwóch lub więcej zgromadzeń w tym samym miejscu i czasie, jeżeli nie jest możliwe ich oddzielenie lub przeprowadzenie tak, aby ich przebieg nie zagrażał życiu, zdrowiu albo mieniu. Pierwszeństwo miałoby zgromadzenie wcześniej zgłoszone. Nowe przepisy umożliwiają organom gminy zakazanie organizacji dwóch lub więcej zgromadzeń w tym samym miejscu lub czasie, jeżeli może to doprowadzić do naruszenia porządku publicznego.

- Zmiany te zostały przyjęte bez konsultacji społecznych, co jest łamaniem obowiązującego w Polsce prawa - komentował w 2012 roku wprowadzone przepisy Piotr Duda, przewodniczący KK - Szczególnie jest to rażące dla NSZZ„Solidarność", dzięki któremu doszło do demokratycznych przemian w Polsce.

Trybunał Konstytucyjny rozpatrzył połączone wnioski posłów oraz RPO i dał ustawodawcy 12 miesięcy na wprowadzenie zmian do kwestionowanych przepisów.

- Związek od samego poczatku podkreślał, że ustawa o zgromadzeniach publicznych jest niezgodna z Konstytucją RP - mówi Marek Lewandowski, rzecznik KK - Ten wyrok potwierdza zasadność naszych zarzutów. Przyjmujemy go z prawdziwą satysfakcją.

hd

FOT. RADOSŁAW MECHLINSKI

Sven Gerich - burmistrz Wiesbaden i Kazimierz Kimso

W Wiesbaden

Wizyta delegacji Zarządu Regionu Dolny Śląsk NSZZ„Solidarność" w Wiesbaden obfitowała w liczne spotkania z przedstawicielami tamtejszego samorządu oraz niemieckimi związkowcami. Przewodniczący Niemieckiej Federacji Związków Zawodowych (DGB) Wiesbaden, Philip Jacks, przedstawił kluczowe problemy dotyczące pracy DGB i innych związków zawodowych w Wiesbaden. Na spotkaniu byli przedstawiciele Ver. di. W dyskusji o wpływie koncernów międzynarodowych na rynek pracy na wniosek Wolfganga Stasche mówiono o likwidacji szpitala, który kilka razy zmieniał właściciela i zapowiedział redukcję zatrudnienia. Na skutek interwencji Ver.di zmniejszono o kilkaset osób grupę do zwolnienia. Oprócz tych spotkań, punktem zainteresowania były instytucje AWO Wiesbaden. Tak więc odwiedziliśmy Altenhilfezentrum Konrad Arndt (Centrum opieki nad starszymi i niepełnosprawnymi) w Bierstadt gdzie zatrudnieni są nasi rodacy (Ewa Steba wyjaśniała nam zasady naboru i finansowania Centrum) oraz nowo wybudowany ośrodek całodziennej opieki dla dzieci w wieku od 6 miesięcy do 6 lat „Gerd-Panek" w Wiesbaden. W obu tych zakładach bolączką jest niedobór personelu opiekuńczego.

Stanisław Pankanin - uczestnik delegacji

FOT. RADOSŁAW MECHLINSKI

Rozmowy z niemieckimi związkowcami z Ver.di.

FOT. WOJCIECH OBREMSKI

PERFECT i zespół IRA zagrają 11 listopada w Hali Stulecia!

Prawdziwa legenda polskiego rocka, zespół Perfect, będzie gwiazdą kolejnej edycji festiwalu wROCK for Freedom – Dzień Niepodległości, organizowanego z okazji 96. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Tradycyjna juz impreza gromadzi co roku tysiące fanów z wszystkich pokoleń i zawsze gwarantuje świetną zabawę przy przebojach gwiazd polskiego rocka.

W tym roku bawić będziemy się 11 listopada w Hali Stulecia, a na koncercie nie zabraknie takich przebojów Perfectu jak *Autobiografia*, *Nie płacz Ewka*, *Chcemy być sobą*, *Niewiele ci mogę dać*, *Ale wkoło jest wesoło* oraz nowszych jak *Raz po raz (straszą nas)* albo *Czy to ja*.

11.11.2014 godz.17.00 Hala Stulecia, ul. Wystawowa 1
wROCK for Freedom - Dzień Niepodległości 2014

miejsca stojące (płyta): 40 zł – do 30.09, 50 zł – przedsprzedaż, 60 zł – w dniu koncertu
miejsca siedzące (amfiteatr): 50 zł – do 30.09, 60 zł – przedsprzedaż, 70 zł – w dniu koncertu
wejściówki (studenci i uczniowie - płyta) 35 zł – przedsprzedaż, 40 zł – w dniu koncertu

Uwaga! Członkowie Związku, organizacje związkowe mogą nabywać bilety w księgowości Regionu od 1 października po okazyjnych cenach: miejsca stojące (płyta): 25 zł, miejsca siedzące (amfiteatr): 35 zł

VILLAGE PEOPLE

przeboje wszech czasów na koncercie we Wrocławiu!

Legendarny zespół Village People wystąpi na jedynym w Polsce koncercie 27 listopada we Wrocławiu! Village People to prawdziwa fabryka przebojów, przy których bawi się już kolejne pokolenie fanów.

Kto nie zna takich hitów jak *YMCA*, *Macho Man*, czy *In the Navy*?

Na każdym meczu reprezentacji Polski, czy to w piłkę nożną, siatkówkę czy koszykówkę, słyszymy „Polska, biało – czerwoni", a to przecież *Go West* autorstwa Village People!

27.11.14 godz.19.00 hala Orbita, ul. Wejherowska 34

Bilety w cenach 80 – 130 zł

Bilety dla członków NSZZ „Solidarność": miejsca stojące (płyta): 45 zł
miejsca siedzące (amfiteatr): 60 zł
dostepne od 1 października w siedzibie ZR

24. BIEG SOLIDARNOŚCI

Pogoda na bieganie

W palącym słońcu do walki z czasem, dystansem i samym sobą stanęli 6.09.2014 r. biegacze na starcie 24. Biegu Solidarności

Ponad tysiąc zawodników wystartowało na ponad 5-kilometrowej pętli prowadzącej spod Hotelu Wodnik, przez ulicę Na Grobli. Wśród panów wygrał Ukrainiec Aleksander Kuzmiahor z wynikiem 15.31, a wśród pań Natalia Batrak (także z Ukrainy) z czasem 18.08. W zawodach wziął m.in. udział przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" Piotr Duda.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność' podkreślił po biegu, że trasa była bardzo malownicza i choć czuje w nogach wysiłek, to warto było przyjechać do Wrocławia. Piotr Duda z czasem 25.29 przybiegł na 380 pozycji. W klasyfikacji związkowej wygrał Tomasz Antosiak z OZ NSZZ „Solidarność" w Kędzierzynie Koźlu. Tradycyjnie już przed biegiem głównym ścigali się młodzi biegacze. W swoich kategoriach wiekowych wystartowali uczniowie szkół podstawowych, a na krótszym dystansie▶

Jung Ung Yeu - prezes LG Display

WYNIKI BIEGU SOLIDARNOŚCI

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA GENERALNA

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	1058	Kuzmiahor Oleksandr	UKR	M20/1	15:31
2	1067	Karbowiak Kamil	Brzeg	M16/1	15:34
3	116	Sobas Jacek	Kędzierzyn-Koźle	m20/2	15:40
4	926	Piekielny Norbert	Klon	M16/2	15:56
5	1048	Łabziuk Oleksandr	UKR Winnica	M30/1	15:58
6	916	Sobczyk Tomasz	Wrocław	M30-2	16:14
7	1057	Blahodir Yuriy	UKR Winnica	M30/3	16:23
8	978	Samotij Dominik	Wrocław	M30/4	16:35
9	1049	Boratyński Dariusz	Wrocław	M16/3	16:40
10	419	Antosiak Tomasz	Kędzierzyn-Koźle	M30/5	16:56
11	597	Frankowski Mateusz	Wrocław	M16/4	17:06
12	1229	Buszewski Beniamin	Wrocław	M40/1	17:17
13	1082	Szkwarek Grzegorz	Wrocław	M16/5	17:22
14	655	Kiełczewski Grzegorz	Wrocław	M50/1	17:24
15	354	Hazubski Andrzej	Trzebnica	M40/2	17:32
16	1029	Tokarczyk Mariusz	Legnica	M40/3	17:41
17	113	Drozdowski Paweł	Bielawa	M20/3	17:57
18	500	Frankowski Damian	Wrocław	M40/4	18:00
19	960	Pańkowski Łukasz	Brzeg	M20/4	18:04
20	1000	Kłonowski Tomasz	Oława	M30/6	18:07

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA KOBIET

Lp.	Nr	Nazwisko I Imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	929	Batrak Natalia	UKR Charków	K20/1	18:08
2	1049	Sarafiniuk Mariia	Winnica	K20/2	18:23
3	1062	Gebarzewska Monika	Wrocław	K16/1	18:34
4	219	Shchensna-Radzikovska Halyna	Świdnica	K30/1	19:19
5	1081	Dziugieł Mirosława	Wrocław	K16/2	19:59
6	454	Krowicka Dorota	Wrocław	K40/1	20:36
7	130	Budzeń Sandra	Nysa	K20/3	20:56
8	368	Więcek Anna	Kiełczów	K30/2	21:20
9	278	Jonko Magdalena	Wrocław	K20/4	22:07
10	78	Majewska Anna	Wrocław	K40/2	22:35

MEMORIAŁ A. KAŃSKIEGO – KLASYFIKACJA GENERALNA

Lp.	Nr	Nazwisko I Imię	Miejscowość	Kateg.	Czas
1	419	Antosiak Tomasz	Kędzierzyn Koźle	M30/7	16:56
2	354	Hazubski Andrzej	Trzebnica	M40/2	17:32
3	500	Frankowski Damian	Wrocław	M40/4	18:00
4	539	Chamielec Bogusław	Lubin	M40/8	19:04
5	219	Shchensna-Radzikovska Halyna	Świdnica	K30/1	19:19
6	39	Bielawski Jan	Ścinawa	M50/8	20:32
7	1031	Chmura Tomasz	Wrocław	M40/16	21:18
8	590	Załęski Henryk	Sobótka	M60/2	22:16
9	302	Niemiec Waldemar	Nowa Ruda	M50/16	22:30
10	376	Stepowicz Marek	Wrocław	M40/33	22:42
11	444	Kielek Piotr	Brzeźnio	M40/41	23:04
12	41	Chabiński Paweł	Wrocław	M30/68	23:04
13	859	Marunowski Jerzy	Wrocław	M40/43	23:15
14	360	Wróbel Robert	Wrocław	M40/44	23:15
15	7	Zadrożny Krzysztof	Wrocław	M60/7	23:36
16	328	Nowakowski Wiesław	Wrocław	M50/23	23:40
17	75	Martowicz Tomasz	Wrocław	M30/85	23:54
18	924	Kowalewski Jan	Legionowo	M60/10	24:04
19	1023	Gręda Józef	Syców	M60/12	24:08
20	187	Nosal Kazimierz	Świdnica	M60/13	24:22

BIEG GŁÓWNY – KLASYFIKACJA W KATEGORIACH WIEKOWYCH

KATEGORIA K-12

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	1289	Nowakowska Ewelina		21	23:45
2	902	Ploch Weronika	Wrocław	24	23:52
3	820	Kuźniewicz Kasia	Bielany Wroc.	36	24:57
4	1296	Jałoszyńska Magdalena		54	26:02
5	2287	Sawicka Barbara	Wrocław	76	27:17
6	983	Antoszczuk Aleksandra	Wrocław	83	27:45
7	23	Soboń Maria	Wrocław	107	28:26
8	1030	Komorowska Magdalena	Wrocław	127	29:43
9	909	Bensari Alicja	Galowice	151	30:48
10	16	Szczepaniak Kinga	Wrocław	164	31:24

KATEGORIA K-16

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	1062	Gebarzewska Monika	Wrocław	3	18:34
2	1081	Dziugieł Mirosława	Wrocław	5	19:59
3	1061	Majcher Anna	Radwanice	31	24:44
4	154	Detyna Agnieszka	Czarny Bór	46	25:35
5	768	Adamska Joanna	Wrocław	59	26:14
6	465	Prusakowska Maria	Wrocław	61	26:15
7	111	Modrzejewska Anastazja	Grabów n/Prosną	64	26:26
8	1091	Kowalska Joanna	Wrocław	102	28:19
9	963	Budziak natalia	Groblice	115	28:57
10	1244	Majcher Buszewska Katarzyna	Wrocław	133	29:56

KATEGORIA K-16

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	929	Batrak Natalia	UKR Charków	1	18:08
2	1049	Sarafiniuk Mariia	Winnica	2	18:23
3	130	Budzeń Sandra	Nysa	7	20:56
4	278	Janko Magdalena	Wrocław	9	22:07
5	459	Sypek Angelika	Wrocław	14	22:59
6	63	Łowicka Magdalena	Wrocław	15	23:01
7	318	Gałecka Agata	Wrocław	17	23:14
8	198	Głuszko katarzyna	Góra	18	23:26
9	913	Myślicka Natalia	Borzygniew	19	23:37
10	1281	Chruszczyn Magdalena	Wrocław	23	23:51

KATEGORIA K-30

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	219	Schensna-Radzikovska Halyna	Świdnica	4	19:19
2	368	Więcek Anna	Kiełczów	8	21:20
3	1278	Kowalewska Elżbieta	Zgorzelec	11	22:36
4	1025	Ksok Anna	Wrocław	12	22:55
5	269	Gołębiewska Sylwia	Świdnica	20	23:45
6	841	Krężel Jolanta	Wrocław	22	23:46
7	872	Kachniarz Magdalena	Wrocław	26	23:54
8	679	Czukiewska Barbara	Wrocław	28	24:09
9	610	Kuczkowska Aneta	Wrocław	32	24:50
10	374	Marnikowska Monika	Nowa Ruda	37	24:59

KATEGORIA K-40

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	454	Krowicka Dorota	Wrocław	6	20:36
2	78	Majewska Anna	Wrocław	10	22:35
3	799	Trzęsicka Iren	Krzeptów	13	22:59
4	622	Rajczyba Małgorzata	Wrocław	16	23:10
5	842	Leśniewska Izabela	Wrocław	25	23:52
6	806	Kubiak Joanna	Wilczyce	27	24:04
7	1098	Pawlikowska Anna	Wrocław	30	24:33
8	355	Hazubska Anna	Trzebnica	33	24:50
9	483	Błaszkiewicz Beata	Wrocław	34	24:52
10	499	Frankowska Elżbieta	Wrocław	48	26:15

KATEGORIA K-50

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	359	Kowalska Krystyna	Wrocław	35	14:53
2	1093	Sroka janina	Wrocław	38	25:06
3	1035	Łabuz Ewa	Wrocław	73	27:01
4	303	Koszulińska Małgorzata	Wrocław	86	27:49
5	191	Tomczak Wiesława	Wrocław	97	28:11
6	646	Gadzińska Krystyna	Wrocław	124	29:26
7	2492	Lewkowicz Barbara	Szewce	134	29:58
8	573	Domino Małgorzata	Wrocław	144	30:35
9	34	Obremska Marta		176	31:56
10	193	Musielak Ewa	Syców	195	32:41

KATEGORIA K-60

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. kob.	Czas
1	119	Kot Zofia	Bielawa	88	27:51
2	330	Koszykowska Elżbieta	Oborniki Śląskie	106	28:24
3	933	Tubicz Anna	Wrocław	244	40:09

KATEGORIA M-12

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	578	Janiszewski Oskar	Milicz	136	21:53
2	1064	Majcher Michał	Radwanice	138	21:53
3	744	Sarna Artur	Wrocław	144	22:02
4	182	Wolniak Dariusz	Wrocław	189	22:49
5	1083	Wojciechowski Leon	Pustków Żur.	200	23:00
6	104	Krotliński Antoni	Wrocław	249	23:46
7	2183	Lisiecki Aleksander	Żarów	263	23:57
8	40	Nowicki Marcin	Dobrzykowice	265	23:57
9	769	Puterko Maciej	Wilkszyn	288	24:24
10	930	Konieczny Krzysztof	Wrocław	330	25:11

KATEGORIA M-16

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	1067	Karbowiak Kamil	Brzeg	2	15:34
2	926	Piekielny Norbert	Klon	4	15:56
3	1094	Boratyński Dariusz	Wrocław	9	16:40
4	597	Frankowski Mateusz	Wrocław	11	17:06
5	1082	Szkwarek Grzegorz	Wrocław	13	17:22
6	1316	Okarma Jacek	Wrocław	26	18:30
7	549	Zawiślak Paweł	Oława	29	18:36
8	1014	Chomik Michał	Wałbrzych	40	19:11
9	554	Baranek Dominik	Wrocław	43	19:14
10	2490	Komorowski Arkadiusz	Trzebnica	52	19:36

KATEGORIA M-20

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	1058	Kuzmiahor Oleksandr	UKR	1	15:31
2	116	Sobas Jacek	Kędzierzyn-Koźle	3	15:40
3	113	Pańkowski Łukasz	Brzeg	17	17:57
4	960	Danielecki Daniel	Jelcz-Laskowice	19	18:04
5	911	Cieślak Miłosz	Wrocław	24	18:24
6	1074	Zarzycki Łukasz	Wrocław	27	18:32
7	1075	Kaczmarczyk Łukasz	Jaszowice	28	18:35
8	256	Markowicz Łukasz	Wrocław	31	18:44
9	122	Makowski Krzysztof	Wrocław	33	18:51
10	101	Burchacki Przemysław	Skokowa	34	18:55

KATEGORIA M-30

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	1048	Łabziuk Oleksandr	UKR Winnica	5	15:58
2	916	Sobczyk Tomasz	Wrocław	6	16:14
3	1057	Blahodir Yuriy	UKR Winnica	7	16:23
4	978	Samotij Dominik	Wrocław	8	16:35
5	419	Antosiak Tomasz	Kędzierzyn-Koźle	10	16:56
6	1000	Kłonowski Tomasz	Oława	20	18:07
7	1287	Bielski Bartosz	Milicz	21	18:13
8	795	Kosuciński Sławomir	Polanica Zdrój	22	18:17
9	417	Kulczewski Łukasz	Wrocław	32	18:46
10	759	Korzeń Artur	Oława	39	19:10

KATEGORIA M-40

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	1229	Buszewski Beniamin	Wrocław	12	17:17
2	354	Hazubski Andrzej	Trzebnica	15	17:32
3	1029	Tokarczyk Mariusz	Legnica	16	17:41
4	500	Frankowski Damian	Wrocław	18	18:00
5	626	Bill Mariusz		25	18:29
6	392	Grekow Sławko	Wrocław	30	18:42
7	628	Miksiński Dariusz	Wrocław	35	18:58
8	539	Chamielec Bogusław	Lubin	36	19:04
9	1063	Borkowski Tomasz	Wrocław	56	19:47
10	249	Michalski Adam	Sobótka	70	20:16

startują przedszkolaki. Dzieciom na trasie towarzyszyli często zbyt rozemocjonowani rodzice, a na każdego, kto dobiegnie do mety, czekał pamiątkowy medal, woda, banan. Najlepsi dekorowani byli na podium, w dużej Sali namiotowej na terenie hotelu Wodnik i otrzymali nagrody ufundowane przez sponsorów Biegu. Organizatorzy – Dolnośląskie Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej i Sportu zapewnili wiele atrakcji dla każdego bez względu na wiek. Była wata cukrowa, lody, kiełbaski. Biegaczom świeciło mocno słońce, co zwiększało wysiłek i zarazem radość na mecie, że udało się wygrać przede wszystkim z samym sobą.

Jak zawsze wczesnym popołudniem bieganie zaczęli uczniowie szkół i przedszkolaki. Sportowa walka bez wyrachowania, uśmiech, łzy i ambicja, jakiej nie powstydziłoby się wielu zawodowych sportowców, sprawia że warto przyjść nie tylko na popołudniowy bieg główny, ale obserwować przyszłe gwiazdy polskiego biegania, bo kto wie, czy właśnie na takich zawodach nie narodzi się jakiś talent.

Karolina Tomczak - pilot biegów dziecięcych

Rafał Tomczak - dyrektor ds. technicznych biegu

Prezydent Rafał Dutkiewicz wiesza medal na szyi zawodnika

Danuta Utrata - dyrektor Biegu „S"

Barbara Janowicz rozdaje banany

Robert Żurek - szef wrocławskiego IPN wręcza nagrody

Jei Hoon Lee - prezes Heesung Electronics z dziećmi nagrodzonej szkoły

KATEGORIA M-50

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	655	Kiełczewski Grzegorz	Wrocław	14	17:24
2	102	Kuźma Wiesław	Wrocław	23	18:22
3	1078	Wilk Czesław	Węgrów	42	19:13
4	159	Tomczak Henryk	Wrocław	46	19:18
5	647	Gadziński Marek	Wrocław	63	20:05
6	217	Harbul Ryszard	Wrocław	73	20:28
7	657	Gil Zygmunt	Wrocław	77	20:31
8	39	Bielawski Jan	Ścinawa	78	20:32
9	195	Wiącek Marek	Wrocław	81	20:41
10	235	Kalisz Dariusz	Wałbrzych	84	20:47

KATEGORIA M-60

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	787	Marcinkiewicz Tadeusz	Wrocław	93	21:06
2	590	Załęski Henryk	Sobótka	161	22:16
3	390	Wesołowski Stanisław	Uraz	176	22:33
4	339	Zieliński Jan	Wrocław	197	22:58
5	675	Ochota Jerzy	Police	201	23:01
6	984	Czajkowski Stanisław	Jelcz-Laskowice	238	23:33
7	7	Zadrożny Krzysztof	Wrocław	242	23:36
8	80	Masur Adam	Oleśnica	260	23:55
9	623	Wojtyłło Krzysztof	Wrocław	267	23:59
10	924	Kowalewski Jan	Legionowo	273	24:02

KATEGORIA M-70

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Miejscowość	W klas. mężcz.	Czas
1	779	Jasiecki Narcyz	Świdnica Śl.	160	22:16
2	780	Palczak Józef	Wrocław	222	23:21
3	710	Puszczewicz Zenon	Pisarzowice	286	24:21
4	709	Dubij Leon	Wrocław	294	24:31
5	1309	Maliszewski Józef	Wrocław	528	32:48
6	712	Pawlaczyk Marian	Wrocław	531	33:04
7	1303	Uranowski Józef	Wrocław	545	34:41
8	1259	Żuk Józef	Wałbrzych	555	35:21
9	1028	Jankowski Ryszard	Wrocław	556	35:28
10	183	Wolniak Stanisław	Wieluń	565	38:42

BIEG MŁODZIKÓW

KATEGORIA DZ-7

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2294	Skulimowska Katarzyna	Wrocław	4:48
2	1976	Krupa Amelia	Zespół Szkół w Siedlcu	5:03
3	2160	Kraszewska Olga	Szkoła Podstawowa nr 91	5:06
4	1504	Król Aleksandra	Szkoła Podstawowa nr 3	5:13
5	2349	Wieczerzak Hanna	Wrocław	5:13
6	2185	Ludwińska Patrycja	Wrocław	5:22
7	1207	Abramowicz Julia	Szkoła Podstawowa nr 25	5:23
8	2329	Śnieżyńska Laura	Wrocław	5:31
9	1705	Kamińska Julianna	Szkoła Podstawowa nr 91	5:41
10	1746	Stefanicka Agnieszka	Szkoła Podstawowa nr 91	5:42

KATEGORIA DZ-8

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2048	Bensari Matylda	Szkoła Podstawowa w Żórawinie	4:37
2	2061	Butwicka Aleksandra	Wrocław	4:48
3	1457	Pronobis Paulina	Szkoła Podstawowa nr 17	4:52
4	1770	Storta helena	Szkoła Podstawowa nr 91	4:53
5	1438	Idziak Kinga	Szkoła Podstawowa nr 17	4:55
6	2043	Banasiak Anna	Wrocław	4:56
7	2267	Pudło Nela	Wrocław	4:57
8	2413	Markowska Oliwia	Szkoła Podstawowa nr 85	4:59
9	2256	Piskorowska Dagmara	Wrocław	5:00
10	2371	Zając Daria	Królikowice	5:01

KATEGORIA DZ-9

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2136	Kielczewska Maja	Wrocław	4:32
2	2258	Ploch Zuzanna	Szkoła Podstawowa nr 91	4:33
3	1893	Klamka Marlena	Szkoła Podstawowa w Żórawinie	4:37
4	2031	Adamek Maja	Oborniki Śląskie	4:45
5	1986	Bilińska Nicola	Zespół Szkół w Siedlcu	4:49
6	1772	Tercjak Oliwia	Szkoła Podstawowa nr 91	4:50
7	2325	Szymańska Karolina	Wrocław	4:55
8	2224	Nieto-Kuczyńska Marcela	Wrocław	5:00
9	1441	Orzechowska Agnieszka	Szkoła Podstawowa nr 17	5:02
10	2250	Pawlukiewicz Lena	Wrocław	5:02

KATEGORIA DZ-10

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1744	Stasieńko Jagoda	Szkoła Podstawowa nr 91	4:14
2	2288	Sawicka Izabela	Szprotawa	4:17
3	2273	Rekowska Wiktoria	SSzkoła Podstawowa nr 72	4:17
4	2044	Banasiak Joanna	Wrocław	4:33
5	2002	Maciejczyk Amelia	Bystrzyca Oławska	4:36
6	1726	Opoń Oliwia	Szkoła Podstawowa nr 91	4:36
7	2285	Samiec-Talar Karolina	Środa Śląska	4:42
8	1487	Haligowska Zofia	Szkoła Podstawowa nr 3	4:46
9	1513	Mańk Kamila	Szkoła Podstawowa nr 3	4:51
10	2135	Kicińska Anna	Kamieniec Wrocławski	4:53

KATEGORIA DZ-11

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2163	Krauze Martyna	Wrocław	4:13
2	1581	Hellak Emilia	Szkoła Podstawowa nr 76	4:20
3	1585	Amrozik Iga	Szkoła Podstawowa nr 76	4:23
4	1514	Marcinkowska Melania	Szkoła Podstawowa nr 3	4:26
5	1574	Dutkowiak Aleksandra	Szkoła Podstawowa nr 76	4:30
6	2469	Motyl Patrycja	Szkoła Podstawowa nr 85	4:39
7	1577	Węclewska Aleksandra	Szkoła Podstawowa nr 76	4:41
8	1145	Pudło Oliwia	Szkoła Podstawowa nr 25	4:41
9	1464	Bajor Julia	Szkoła Podstawowa nr 3	4:42
10	1704	Kamińska Emilia	Szkoła Podstawowa nr 91	4:44

KATEGORIA DZ-12

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1599	Palonka Zuzanna	Szkoła Podstawowa nr 76	4:06
2	2200	Marczuk Wiktoria	Szkoła Podstawowa nr 97	4:10
3	1680	Bogacka Izabela	Szkoła Podstawowa nr 91	4:15

Z kolei dla wielu seniorów bieg główny był dobrą okazją do sprawdzenia się przed czekającym ich tydzień później Maratonem Wrocławia. Ale jak co roku, przyszli też biegacze, dla których nasza impreza jest najważniejszą w roku. Na starcie stanęli związkowcy, młodzi licealiści, ale też weterani urodzeni w latach 30. ubiegłego wieku. Podobnie jak rok temuu w podwójnej roli sponsora dla dzieci i uczestnika biegu wystąpił prezes koreańskiej firmy Haesung Electronics. Po rocznej przerwie pojawił się senator Jarosław Obremski. Piotr Duda zdopingował chyba też kilku działaczy z naszego Regionu i tak na starcie stanęli m.in. zastępca przewodniczącego Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność" Radosław Mechliński czy przewodniczący „Solidarności" w wałbrzyskiej Toyocie Sławomir Bielakiewicz. Ostre słońce dawało się we znaki już młodszym biegaczom z serii przedpołudniowej, ale najgorzej było na trasie uczestnikom rozpoczętego o godzinie 16 biegu głównego. Wielu padało na metę słaniając się ze zmęczenia. W tym roku czołowe miejsca zarówno wśród pań jak i panów zdominowali zawodnicy z Ukrainy. Wypada tylko życzyć, aby mogli w przyszłości reprezentować swój kraj na naszych zawodach.

Dekoracja, loteria i zabawa

Po biegu głównym nastąpiła ceremonia dekoracji zawodników w kategoriach zatwierdzonych w Regulaminie zawodów. Uświetnił ją przewodniczący NSZZ „Solidarność" Piotr Duda. W tym dniu był w podwójnej roli, bo przecież sam też wziął udział w biegu.

W tym roku medale i nagrody były wręczane w dużym namiocie,

Natalia Butra (Ukraina) zwyciężyła wśród pań

Aleksander Kuzmiahor (Ukraina) zwycięzca biegu

Piotr Duda ukończył bieg na 380. miejscu

gdzie przed podium ustawiła się duża grupa zawodników i publiczności. Z owacją przyjmowano uhonorowanie kolejnych roczników biegaczy płci żeńskiej i męskiej.

Wielu nagrodzonych to stali uczestnicy Biegu „Solidarności", jak choćby Stanisław Kupczyk, najstarszy z klasyfikowanych zawodników, również w kategorii związkowej.

W dekoracji obok Piotra Dudy uczestniczyli: przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność" Dolny Śląsk Kazimierz Kimso, skarbnik Regionu Jarosław Krauze, dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Urzędu Miasta Wrocławia Jacek Sutryk, wicemarszałek województwa dolnośląskiego Jerzy Michalak, radna Wrocławia Renata Mauer-Różańska, trener olimpijczyków, słynnych polskich lekkoatletów Józef Lisowski, dolnośląska kurator oświaty Beata Pawłowicz, Paweł Kowalczewski – prezes Dozamelu.

Nagradzający wielokrotnie pozowali do zdjęć z nagradzanymi. Kiedy ceremonia dobiegła końca, nastąpił niepodziewany akcent, na scenę poproszono Piotra Dudę, a Jarek Krauze z Renatą Mauer wręczyli mu Nagrodę Specjalną▶

Jerzy Michalak - wicemarszałek województwa wręcza medale

Senator Jarosław Obremski - radość biegania

4	1385	Kociołek Julia	Szkoła Podstawowa nr 17	4:15
5	2003	Bielecka Julia	Janików	4:16
6	1598	Rogala Alicja	Szkoła Podstawowa nr 76	4:21
7	2107	Guła Wiktoria	Kobierzyce	4:23
8	2293	Sionek Urszula	Szkoła Podstawowa nr 46	4:24
9	1871	Doszczeczko Julia	Szkoła Podstawowa nr 99	4:27
10	2326	Szymańska Patrycja	Wrocław	4:30

KATEGORIA CH-7

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2126	Kaczyński Franciszek	Zakrzyce	4:37
2	1760	Witczak Jan	Szkoła Podstawowa nr 91	4:41
3	1880	Ejben Kacper	Szkoła Podstawowa nr 99	4:45
4	1868	Wiatrowski Kazimierz	Szkoła Podstawowa nr 99	4:47
5	2148	Kołat Michał	Szkoła Podstawowa nr 45	4:47
6	2104	Grzegorek Kacper	Wojnowice	4:51
7	2316	Szachewicz Adam	Wrocław	4:55
8	2060	Buszewski Eryk	Wrocław	4:59
9	1490	Janusiński kacper	Szkoła Podstawowa nr 3	5:02
10	1977	Kwater Eryk	Zespół Szkół w Siedlcu	5:03

KATEGORIA CH-8

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2246	Papiór Wojciech	Wrocław	4:20
2	2040	Baj Maciej	Wrocław	4:23
3	2369	Wyrembak Mateusz	Wrocław	4:24
4	2096	Goldberg Kuba	Wrocław	4:25
5	2278	Rotmański Michał	Szkoła Podstawowa nr 98	4:25
6	2164	Kryjom Eamuel	Wrocław	4:40
7	1113	Zender Dawid	Wrocław	4:47
8	1206	Kupczak Roch	Szkoła Podstawowa nr 25	4:47
9	1115	Lewandowski Patryk	Wrocław	4:49
10	2354	Wilanowski Wojciech	Wrocław	4:49

KATEGORIA CH-9

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2119	Jaworski Oliwier	Szkoła Podstawowa nr 19	3:48
2	2130	Karkulowski Jan	SSzkoła Podstawowa nr 72	3:49
3	1152	Sokołowski Wiktor	Szkoła Podstawowa nr 25	3:57
4	2363	Wojciechowski Leon	Pustków Żurawski	4:00
5	1111	Pietrzyk Szymon	Wrocław	4:12
6	2112	Hnat Jędrzej	Wrocław	4:15
7	1621	Zaremba Adam	Szkoła Podstawowa nr 76	4:16
8	1444	Maszkowski Szymon	Szkoła Podstawowa nr 17	4:17
9	2092	Giedrojć Jerzy	Szkoła Podstawowa nr 91	4:18
10	1103	Michalczyk Jakub	Wrocław	4:19

KATEGORIA CH-10

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	1775	Kaczor Marcin	Szkoła Podstawowa nr 97	4:03
2	2058	Brzozowski Bartosz	Szkoła Podstawowa nr 17	4:14
3	2145	Koczapski Wojciech	Szkoła Podstawowa nr 82	4:17
4	1925	Gajek Filip	Terapeutyczna Szkoła Podstawowa nr 119	4:18
5	1133	Górecki Piotr	Szkoła Podstawowa nr 25	4:19
6	2350	Wieczorek Filip	Rogów Sobócki	4:20
7	1491	Jarosz Mateusz	Szkoła Podstawowa nr 3	4:20
8	2303	Sobiński Wojciech	Szkoła Podstawowa nr 23	4:21
9	1675	Ambroziak Wiktor	Szkoła Podstawowa nr 91	4:23
10	1489	Zawadzki Jakub	Szkoła Podstawowa nr 3	4:28

KATEGORIA CH-11

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2030	Adamczyk Antoni	Szkoła Podstawowa Sadków	3:57
2	1399	Maszkowski Marcel	Szkoła Podstawowa nr 17	3:57
3	1396	Puto Patryk	Szkoła Podstawowa nr 17	4:00
4	1553	Bielecki Dominik	Szkoła Podstawowa nr 3	4:05
5	1371	Gawlik Przemysław	Szkoła Podstawowa nr 17	4:06
6	1189	Naron Michał	Szkoła Podstawowa nr 25	4:06
7	1583	Brzozowski Jakub	Szkoła Podstawowa nr 76	4:06
8	2378	Zarzycki Gabriel	Borek Strzeliński	4:11
9	1395	Gągała Filip	Szkoła Podstawowa nr 17	4:12
10	1678	Betiuk Jakub	Szkoła Podstawowa nr 91	4:13

KATEGORIA CH-12

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Szkoła/miejscowość	Czas
1	2093	Gładkowski Jakub	Szkoła Podstawowa nr 46	3:31
2	1941	Przybyłek Patryk	Zespół Szkolno-Przedszkolny w Smolcu	3:43
3	1370	Kurzyp Stanisław	Szkoła Podstawowa nr 17	3:50
4	2129	Karch Oskar	Wrocław	3:50
5	2260	Pogroszewski Jakub	Szkoła Podstawowa nr 46	3:52
6	1600	Herman Maciej	Szkoła Podstawowa nr 76	3:55
7	1165	Raszeja Filip	Szkoła Podstawowa nr 25	3:59
8	2183	Lisiecki Aleksander	Żarów	4:01
9	1615	Hajder Mikołaj	Szkoła Podstawowa nr 76	4:01
10	1751	Szarejko Jerzy	Szkoła Podstawowa nr 91	4:04

BIEG PRZEDSZKOLAKÓW

KATEGORIA DZ-5

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	2370	Wyrembak Nina	Wrocław	2:48
2	1231	Romanow Amelia	Przedszkole nr 87	3:00
3	2025	Szambelińska paulina	Przedszkole nr 31	3:03
4	1988	Grądziel Jagoda	Przedszkole nr 56 „Niezapominajka"	3:09
5	1240	Śliwa Paulina	Przedszkole nr 87	3:14
6	1218	Czajkowska Adrianna	Przedszkole nr 87	3:14
7	2348	Wiącek Paulina	Wrocław	3:14
8	1125	Piaseczna Martyna	Szkoła Podstawowa nr 85	3:18
9	1333	Rzeszowska Maja	Przedszkole nr 9	3:21
10	2372	Zając Kinga	Królikowice	3:23

KATEGORIA DZ-6

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	2318	Szatkowska Martyna	Przedszkole nr 150	2:39
2	2011	Rogus Małgorzata	Przedszkole nr 31	2:42
3	2233	Tomczak Milena	Wrocław	2:45
4	1290	Długosz Fofia	Przedszkole nr 50	2:49

5	2007	Komorowska Emma	Oława	2:52
6	2253	Pezda Magdalena	Szkoła Podstawowa nr 3	2:54
7	2221	Nestorowicz Alicja	Szkoła Podstawowa nr 76	3:06
8	2272	Raulusevicius Ida	Osolin	3:06
9	2085	Filarska Inga	Wrocław	3:06
10	2389	Jastrzębska Maja	Szkoła Podstawowa nr 85	3:06

KATEGORIA CH-5

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	2305	Sołtys Tymoteusz	Wrocław	2:53
2	2108	Haberla Bartosz	Wrocław	2:58
3	1269	Zawadka Mateusz	Przedszkole nr 50	3:07
4	2132	Kasprzykowski Szymon	Przedszkole nr 9	3:09
5	1217	Bralewski Marcin	Przedszkole nr 87	3:09
6	2147	Kołat Jeremi	Przedszkole nr 121	3:10
7	1991	Łazorczyk Piotr	Przedszkole nr 56 „Niezapominajka”	3:10
8	2064	Chmura Michał	Wrocław	3:10
9	1335	Graczyk Szymon	Przedszkole nr 9	3:10
10	1997	Świtała Tomek	Przedszkole nr 56 „Niezapominajka”	3:15

KATEGORIA CH-6

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Placówka/miejscowość	Czas
1	2322	Szopa Rafał	Zakrzyce	2:28
2	1320	Sarańczak Paweł	Przedszkole nr 50	2:37
3	2262	Popek Kacper	Szkoła Podstawowa nr 91	2:37
4	2271	Radzikowski Szymon	Wrocław	2:39
5	2159	Kozyra Mateusz	Wrocław	2:40
6	2296	Sławiński Rafał	Wrocław	2:44
7	2196	Majda Maciej	Przedszkole nr 105	2:44
8	1322	Sokołowski Radosław	Przedszkole nr 50	2:45
9	1252	Grzegorczyk Jakub	Przedszkole nr 29	2:45
10	2095	Goczling Krzysztof	Szkoła Podstawowa nr 76	2:47

Komplet wyników na stronie www.bieg.solidarnosc.wroc.pl

Kazimierz Kimso i mistrzyni olimpijska Renata Mauer-Różańska wręczają nagrody

Beata Pawłowicz - kurator oświaty i prezes Dozamelu Paweł Kowalczewski nagradzają zwycięzców

Przewodniczący Komisji Krajowej rozdawał dzieciom jabłka

Pamiątkowe zdjęcie zwycięzców Memoriału Andrzeja Kańskiego

Renata Mauer-Różańska losuje sprzęt AGD ufundowany przez Whirlpool.

– kosz jabłek z podpisem – Na złość Putinowi! Przewodniczący natychmiast obdarował owocami licznie zgromadzone przed sceną dzieci.

To jednak nie był ostatni punkt programu. Prowadzący całą ceremonię Radek Mechliński wraz z Jarkiem Krauze zaczęli przewidzianą Regulaminem procedurę losowania nagród rzeczowych spośród obecnych uczestników biegu głównego. W rolę sierotki wcieliła się mistrzyni olimpijska w strzelectwie Renata Mauer. Jednak trzeba było długo czekać, by zmywarka, piekarnik i płyta gazowa znalazła swoich właścicieli.

Dopiero przy ósmym podejściu udało się wylosować szczęśliwca i okazał się nim... Piotr Duda. Z miejsca oświadczył, że nagrodę przekaże do Specjalnego Ośrodka Sióstr Miłosierdzia w Mysłowicach. Z kolejną nagrodą – piekarnikiem, też nie było łatwo. Tym razem szczęśliwcem okazał się Waldemar Styrcz i on również wspaniałomyślnie przekazał sprzęt AGD na rzecz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego we Wrocławiu.

Regulaminowi stało się zadość i teraz zaczęło się już na dobre piknikowanie oraz zabawa do późnego wieczora.

Ta perfekcyjnie przygotowana impreza sportowa i rekreacyjna na pewno pozostanie w miłych wspomnieniach wszystkich uczestników. A za rok jubileuszowy 25. Bieg „Solidarności”.

MR, JW

Zdjęcia: Paweł Chabiński, Sławomir Kowalik, Marcin Raczkowski i Janusz Wolniak.

Zuzanna Stasieńko - dyr. ds. personalnych w Whirlpool Wrocław wręcza nagrody od sponsora

Szef Związku przekazuje nagrodę na cel charyta-

ORGANIZACJE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ" WSPIERAJĄCE BIEG

- GKN DRIVELINE Polska Sp. z o.o.
- HUTMEN SA
- Miedzyregionalna Sekcja Pracowników Leśnictwa
- Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne we Wrocławiu
- Nordis Chłodnie Polskie
- PKP Cargo SA Dolnośląski Zakład Spółki we Wrocławiu
- Pracownicy Oświaty i Wychowania Wrocław-Krzyki
- Pracownicy Telekomunikacji we Wrocławiu
- Pracownicy Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 Wrobis SA
- PZ Cussons-Polska SA
- Uniwersytet Wrocławski
- Urząd Miejski Wrocławia
- WABCO Polska Sp. z o.o.
- Whirlpool Polska SA
- Wrocławskie Zakłady Zielarskie Herbapol SA
- Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta

PATRONAT HONOROWY

Wojewoda Dolnośląski Tomasz Smolarz

Marszałek Woj. Dolnośląskiego Cezary Przybylski

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz

PARTNERZY BIEGU

WODNIK HOTEL

HEESUNG ELECTRONICS POLAND Sp. z o.o.

TARGPIAST

CUKIER KRÓLEWSKI

grupa ZABERD

Whirlpool

LG Display

UZDROWISKA KŁODZKIE Polska Grupa Uzdrowisk

DECATHLON MEGASKLEP SPORTOWY

NASZ DOM SPÓŁKA Z O.O.

NORDIS CHŁODNIE POLSKIE

WROCŁAWSKI PARK TECHNOLOGICZNY

WYDAWNICTWO Profil

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

PATRONAT MEDIALNY

RADIO WROCŁAW

TVP WROCŁAW

DOLNOŚLĄSKA Solidarność

SPONSORZY BIEGU

WROCŁAW

STK Transport kolejowy

mpwik WROCŁAW

Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego

DOZAMEL

JPM HOLDING S.A.

WORK SERVICE

CHEMEKO-SYSTEM

PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna SA Oddział KWB Turów

WBK Bank Zachodni WBK

NSZZ Solidarność ORGANIZACJE ZWIĄZKOWE Dolny Śląsk

warta.

PROLEX Sp. z o.o.

NSZZ Solidarność KOMISJA KRAJOWA

Herbapol WROCŁAW SA

mamut ten znak ten smak

GRIFFIN REAL ESTATE

VOLVO

TOYOTA TOYOTA MOTOR MANUFACTURING POLAND

INSTYTUCJE WSPIERAJĄCE

Komenda Wojewódzka Policji Wydział Ruchu Drogowego
Komenda Miejska Policji Wydział Ruchu Drogowego
Komenda Miejska Policji Wydział Prewencji
Straż Miejska Wrocławia
Komenda Miejska Straży Pożarnej Wrocławia
Krajowe Stowarzyszenie Kultury Zdrowotnej i Sportu NSZZ „Solidarność"
Wrocławskie Centrum Sportu, Hippiki i Rekreacji
Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne we Wrocławiu

Biegowa uczta na Dolnym Śląsku

Koniec wakacji i początek roku szkolnego to dla dolnośląskich biegaczy czas wzmożonego wysiłku. W tym okresie odbyły się dwie duże imprezy biegowe we Wrocławiu oraz jedna w Sobótce. Jeśli dołożymy do tego półmaraton w Wałbrzychu, to gołym okiem widać, że coraz więcej rodaków zamienia wygodne kapcie i pilota na spodenki i sportowe buty.

Jako pierwszy wystartował Bieg Żołnierzy Niezłomnych. 23 sierpnia do Sobótki zjechało ponad 1600 zawodników gotowych przebyć 10-kilometrową trasę, aby uczcić pamięć tych, którzy poświęcili swoje życie walcząc o niepodległą Polskę z sowieckim okupantem. Trzeba zaznaczyć, że trasa biegu nie była łatwa. Większość niej prowadziła masywem Ślęży pod górę. Gdy skończył się pierwszy podbieg, zaraz za nim zaczynał się następny. W nagrodę fajny odcinek z górki. Tam można było nieco odetchnąć i rozwinąć skrzydła. Na deser czekał trzeci, najbardziej wymagający podbieg.

Choć bieg można zaliczyć do górskich, to nikt nie miał prawa do narzekania. Na mecie czekał na uczestników posiłek regeneracyjny przygotowany przez organizatorów biegu. I choć zabrakło pamiątkowych medali i koszulek dla wszystkich startujących, to imprezę należy ocenić bardzo wysoko.

W pierwszą sobotę września wystartował 24. Bieg Solidarności. Z roku na rok trudniej o numer startowy, a zapisy kończą się już w połowie sierpnia. Trasa liczy sobie 5200 metrów, czyli tyle, ile dzieli historyczną zajezdnię przy ul. Grabiszyńskiej od siedziby dolnośląskiej „Solidarności".

Pogoda dopisała, frekwencja dopisała, wszyscy się dobrze bawili. Czego chcieć więcej? Co najważniejsze limit czasowy to 60 minut, a więc każdy początkujący biegacz mógł pokonać trasę i dostać na zakończenie pamiątkowy medal. Przy odrobinie szczęścia można było wyjechać z ogrodów Hotelu Wodnik ze zmywarką albo piekarnikiem. Organizatorzy losowali nagrody wśród uczestników zawodów.

Przysłowiową wisienką na torcie był oczywiście 32. Maraton Wrocławski. Z okolic Stadionu Olimpijskiego wystartowało ponad 4 tysiące zawodników. Wygrał Kenijczyk – to żadna niespodzianka. Wielu startujących zapamięta ten dzień na długo. Pogoda była łaskawa dla ludzi spędzających wolny czas w parku. Dla maratończyków słońce i bezchmurne niebo, to nie są optymalne warunki do biegania. Termometry wskazywały blisko 30 stopni przy asfalcie. Wielu na ten dzień zaplanowało bicie rekordów życiowych. Zdaje się, że udało się to tylko nielicznym.

Choć sezon biegowy jeszcze się nie skończył, to trzeba napisać, że działo się i z roku na rok będzie działo się coraz więcej. We wszystkich trzech zawodach, w których miałem okazję startować padały rekordy frekwencji. Zawody to nie tylko sam bieg. To rywalizacja, walka z własnymi słabościami, ale również czas, żeby mile spędzić go z rodziną, nawiązać nowe znajomości czy wymienić doświadczenia biegowe z innymi zawodnikami. To zdecydowanie lepsza forma spędzania wolnego czasu niż oglądanie telewizyjnych seriali czy lajkowanie zdjęć na facebooku.

Paweł Chabiński

Uczestnicy 32. Wrocław Maratonu

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Bezpłatne szkolenia komputerowe

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
ZAPROGRAMUJ SWÓJ SUKCES
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Szkolenia w ramach projektu są bezpłatne.
Program szkolenia składa się z 4, wybranych spośród 7 modułów:
1. Podstawy technik informatycznych i komunikacyjnych
2. Użytkowanie komputera
3. Przetwarzanie tekstów
4. Arkusze kalkulacyjne
5. Bazy danych
6. Grafika menedżerska i prezentacyjna
7. Przeglądanie stron internetowych i komunikacja

Uczestnicy projektu to **180 osób** fizycznych w **wieku 18-64 lata** z wykształceniem **maksymalnie średnim (w tym 108 kobiet i 72 mężczyzn),** które uczą się, pracują i/lub zamieszkują na obszarze woj. dolnośląskiego i które z własnej inicjatywy chcą podnieść swoje umiejętności i kwalifikacje z zakresu obsługi komputera.

Biuro Projektu:
pl. Solidarności 1/3/5 (I piętro), pokój 124
53-661 WROCŁAW
telefon 71 7810150, kom 603 85 13 93, 603 85 14 23
www.brost.pl/projekty unijne
e-mail: brost.wroclaw@gmail.com

BROst

Człowiek - najlepsza inwestycja

ZAPROGRAMUJ SWÓJ SUKCES
ECDL Polska

Zaprogramuj swój sukces !

Cele projektu
Podniesienie do 30.06.2015 umiejętności i kompetencji informatycznych niezbędnych w warunkach pracy biurowej z zakresu 4 spośród 7 modułów ECDL przez 180 osób pracujących, uczących się i/lub mieszkających w woj. dolnośląskim i posiadających maksymalnie wykształcenie średnie i będących w wieku 18-64 lata. Po zakończeniu szkolenia, każdy z uczestników otrzymuje zaświadczenie, potwierdzające udział w projekcie.

Rekrutacja:
Prowadzona rekrutacja będzie w ciągła w okresie IV-X.2014 i I-IV.2015 odrębnie do:

- grupa osób początkujących wymagających nauki od podstaw (typ A - 100 godz.),
- grupa osób mających już opanowane podstawy obsługi komputera (typ B - 80 godz.),
- grupa osób znających podstawy obsługi pakietu Office (typ C - 60 godz.)

Szkolenia
Szkolenia ECDL START, realizowane w ramach projektu "Zaprogramuj swój sukces" są bezpłatne.
Termin realizacji szkoleń czerwiec 2014-czerwiec 2015.
Moduły szkolenia kończą się egzaminami ECDL uprawniającymi do uzyskania certyfikatu ECDL START.

Ulotka dystrybuowana bezpłatnie

CZŁOWIEK NAJLEPSZA INWESTYCJA

Działanie i Świętość

Był specjalistą od organizacji pracy: korzystał z doświadczenia, trzymał się określonego celu, stosował adekwatne środki. Od 27 września w Kościele katolickim mamy nowego błogosławionego: don Álvaro del Portillo pełnił funkcję głównego przełożonego Opus Dei, następcy św. Josemarii Escrivy.

To jedna z niewielu osób, dla których Jan Paweł II zdecydował się – co bardzo rzadko czynił – opuścić Watykan, żeby przed pochówkiem pomodlić się przy jego zwłokach – wyjaśnia Maciej Sławiński z biura informacyjnego Opus Dei.

Specjalista od finansów

– Odkąd zacząłem poznawać jego postać, czyli od lat '90, zauważyłem że jest specjalistą od spraw trudnych – mówi Waldemar Dobrzyński (49 lat) właściciel firmy informatycznej, zatrudniającej 20 osób, mąż i ojciec pięciorga dzieci – Św. Josemaria jako głównemu współpracownikowi zlecał mu sprawy skomplikowane: powierzał budowanie kolejnych ośrodków i trudne sprawy finansowe. Tak skutecznie jak działał w tych kwestiach za życia, tak samo pomaga teraz: z powodzeniem polecam mu trudne zagadnienia w obszarze biznesowym i nowe projekty.

– Często przestrzegał, by nie zajmować się zbytnio teoretyzowaniem, kosztem niepodejmowanych działań – mówi ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski, wikariusz regionalny Prałatury Personalnej Opus Dei w Polsce. – Przypominał, że jesteśmy stworzeni do pracy: że student musi się sumiennie uczyć, a pracownik musi rzetelnie pracować.

Adekwatność

Sam od młodości pracował z zaangażowaniem. W trudnych czasach tuż przed wojną domową w Hiszpanii bardzo konkretnie pomagał pracą zarobkową w utrzymaniu rodziny. Jako najbliższy współpracownik św. ks. Josemarii, a potem główny przełożony Opus Dei, zainicjował działalności Prałatury w dwudziestu nowych krajach i zainspirował lub wspierał liczne inicjatywy społeczne i edukacyjne na pięciu kontynentach.

Był nastawiony na działanie. Gdy dostrzegł ogromną biedę na Filipinach i w Afryce, zmobilizował członków Opus Dei, by podjęli uporządkowane i stałe programy, poprawiające sytuację tamtych osób. W nauczaniu lubił mówić o – często pomijanej – postaci gospodarza z przypowieści „O dobrym Samarytaninie". „Uczynił dobro, przyjmując poturbowanego" – podkreślał. I wyjaśniał, że nawet najprostsza praca służy bliźniemu.

FOT. WWW.FLICKR.COM

Spotkanie Jana Pawła II z Álvaro del Portillo. Pierwszy od lewej obecny kard. Stanisław Dziwisz

– Jego dzień był uporządkowany – mówi wikariusz regionalny Prałatury Personalnej Opus Dei w Polsce. – Rano modlił się (m.in. odprawiał Mszę św.), potem pracował nad projektami, rozwiązując kolejne zadania. Zarządzał Opus Dei w sposób uporządkowany: korzystał z każdego doświadczenia jakie miał jako prawnik, inżynier, teolog. Dobierał środki odpowiednie, by daną sprawę zorganizować jak najlepiej. Pamiętał, że aby sprawnie działać, potrzebne jest określenie celu. Z powodzeniem m.in. doprowadził do końca trwający aż 40 lat proces odnalezienia i zatwierdzenia przez stolicę Apostolską takiej formy prawnej, która najlepiej wyraża naturę Opus Dei.

Praca, rodzina, społeczeństwo

„Po prostu muszę być na beatyfikacji" – usłyszałem ostatnio od mojego kolegi, biznesmena. – Wiem, że to don Álvaro maczał palce w największym kontrakcie, jaki podpisała moja firma".

Pan Waldemar podkreśla, że on i jego znajomi w wielu sytuacjach dostrzegają duchowe działanie błogosławionego. Upraszczając: to On podsuwa okazje, a ludzie podejmują je, korzystając z zawodowego profesjonalizmu.

Od niego pan Waldemar uczy się także budowania relacji ze współpracownikami i podwładnymi. I apostolstwa. Jak? Gdy de Portillo tuż po wojnie w Hiszpanii przebywał w jednostce wojskowej, niemal codziennie rano pokonywał kilka kilometrów, by uczestniczyć we Mszy św. Chodził sam, potem z kilkoma kolegami, po pół roku – z czterdziestoma.

– Mimo że w wojsku nie ma aniołów, potrafił zachęcić żołnierzy do udziału w codziennej Mszy – podkreśla pan Waldemar. – I tego się od niego uczę: naturalnego apostolstwa przez poznawanie potrzeb drugiej osoby, otwartość na nie, budowanie zaufania i dzielenie się tym, czym żyję. Np. na lunchu ze współpracownikami czasem zaczynam rozmowę o rodzinie, by w przestrzeń pracy przypomnieć o tej ważnej wartości. Mówię o tym, że praca wychowawcza to bardzo ważny obszar. O mojej definicji miłości do dzieci, która nie jest czułymi słówkami, ale wyrywaniem z siebie czasu, zaangażowania, uwagi.

W życiu rodzinnym państwa Dobrzyńskich drugi prałat Opus Dei zapisał się w sposób szczególny. Mieli okazję osobiście się z nim spotkać, cztery lata po zawarciu małżeństwa.

– Mówiliśmy mu o tym, że nie mamy dzieci. Że są trudności. Wkrótce potem począł się Jaś. Jesteśmy przekonani, że jego modlitwie zawdzięczamy to, że mamy ich teraz pięcioro – mówią.

FOT. WWW.FLICKR.COM

Álvaro del Portillo

Święty operatywnej wierności

– On był przede wszystkim moim Ojcem. Oczywiście – będąc równocześnie dla mnie księdza – moim biskupem – mówi ks. Stefan Moszoro-Dąbrowski. – To był pasterz, którego starałem się słuchać. Pamiętam, jak po 1991 r. przyjechał do Polski. Spacerowaliśmy po Łazienkach. Chodził już z trudem. Zapytałem go wtedy, jaki moment w życiu wspomina jako najserdeczniejszy. „Nie żyję przeszłością, a teraźniejszością" – odpowiedział. To interesująca odpowiedź, zwłaszcza że mówił to już starszy człowiek.

– Zadziwił mnie też swoim nabożeństwem do kard. Wyszyńskiego. Gdy odwiedzał Polskę w 1983 na kilka miesięcy przed śmiercią, ostatniego dnia poprosił o zmianę planów po to, by móc pomodlić się przy jego grobie.

Dla księdza wikariusza Opus Dei na Polskę, świętość don Álvaro jest naturalna i bardzo ludzka. Pokorny, delikatny, nastawiony na działanie. Swoim zachowaniem wskazywał na maksymę: „Bierzmy się do pracy, bo Pan Bóg tego chce".

– Był człowiekiem zdolnym, inaczej nie mógłby łączyć tak różnych zajęć w stosunkowo krótkim czasie. Był zdyscyplinowany – mówi ks. wikariusz. – Czytelnikom „Dolnośląskiej Solidarności" chciałbym szczególnie dedykować jedną jego myśl. Mówił, że jest bardzo dużo ludzi, którzy są dobrzy. Ale nikt im nie powiedział, że mogą być lepsi. Otóż, gdy Kościół wynosi kogoś na ołtarze, stawia go nam jako pośrednika i nauczyciela. Nowy błogosławiony Alvaro jest takim świętym operatywnej wierności. Miłość do Pana Boga powinna prowadzić nas do czynienia dokładnego i praktycznego rachunku sumienia i stawiania konkretnych, zazwyczaj małych postanowień. Kto każdego dnia stara się być lepszy, z łaską Bożą osiąga świętość.

Dorota Niedźwiecka

Więcej o tym, jak w życiu świeckim, także w obszarze zawodowym osiągać świętość, już wkrótce będzie można przeczytać w wydanym przez Polwen zbiorze listów don Álvaro del Portillo: „Ścieżki świętości". Materiały także m.in. na stronach: www.opus-dei.pl i www.ostatniaszuflada.pl

Kim był don Álvaro del Portillo (1914 Madryt - 1994 Rzym)

Syn adwokata ubezpieczeniowego z Madrytu. Przeżywał spokojne, pogodne, szczęśliwe dzieciństwo, nieomal niczym nie wyróżniając się spośród swojego rodzeństwa i kolegów ze szkoły. Jego matka nauczyła go znosić z radością chorobę (był słabego zdrowia). Interesował się sportem. Wcześnie zaczął pracę, by w trudnych warunkach poprzedzających wojnę domową w Hiszpanii pomóc w utrzymaniu 11-osobowej rodziny. Ukończył Szkołę Inżynierów Drogowych, w weekendy współpracował z Konferencjami Stowarzyszenia Św. Wincentego à Paulo, rozdając jałmużnę, żywność i lekarstwa potrzebującym na przedmieściach Madrytu. „Zawsze się od nich uczyłem: od osób, które nie miały na jedzenie, a ja widziałem tylko radość. Dla mnie była to niesamowita lekcja" – wspominał. Doświadczył fizycznej przemocy za wiarę.

W 1935 r. poznał ks. Josemarię Escrivę. Wkrótce wstąpił do założonego przez niego Opus Dei. W czasie wojny domowej więziony w warunkach zagrożenia śmiercią za to, że był z katolickiej rodziny.

W 1944 r. wyświęcony jako jedne z pierwszych trzech kapłanów Opus Dei (poza założycielem). Kolejni papieże (od Piusa XII do Jana Pawła II) powoływali go do pełnienia różnych zadań. Był członkiem oraz konsultorem łącznie trzynastu instytucji Stolicy Świętej. Podejmował głęboką refleksję na temat roli i odpowiedzialności wiernych świeckich w misji Kościoła, którą realizują poprzez pracę zawodową oraz relacje społeczne i rodzinne. Czynnie uczestniczył w II Soborze Watykańskim, od 1990 r. był biskupem. Zmarł w opinii świętości: po jego śmierci, 23 marca 1994 roku, tysiące osób przekazały pisemne świadectwa o życiu.

Ciekawe wydarzenia

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Spotkanie z mistrzem maratonu

Yared Shegumo dopiero co świeżo upieczony wicemistrz Europy w maratonie, był gościem 32. Wrocław Maratonu – 14 września br. Komentował na żywo w telewizji internetowej przebieg maratonu, udzielał licznych wywiadów, chętnie pozował do fotografii z biegaczami i otwierał Bieg Rodzinny. (jw)

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Bieg na jedną milę

W Biegu Rodzinnym, imprezie towarzyszącej wrocławskiemu maratonowi pobiegli m. in. sławni niegdyś piłkarze Śląska Wrocław – Janusz Sybis – dziś radny Wrocławia i Tadeusz Pawłowski – trener drużyny wrocławskiej. Nagrodą za udział w biegu na jedną milę (1609 m) była pamiątkowa koszulka oraz bilet na mecz ligowy Śląska. (jw)

FOT. JANUSZ WOLNIAK

Aktywny senior

Pan Stanisław Kupczyk to przykład człowieka, który mimo zaawansowanego wieku jest aktywnym członkiem Solidarności. Tylko w ostatnim miesiącu najpierw uczestniczył w godzinnej pikiecie Sekcji Emerytów, a 6 września pobiegł na 5,2 km w Biegu Solidarności jako najstarszy (urodzony w 1928 r.) uczestnik zawodów. (jw)

HUMOR

W parku na ławce facet gra z psem w pokera: - Ale mądry pies! - zachwyca się przechodzień - No, jeszcze nie za bardzo... Jak mu przychodzi dobra karta, to głupi macha ogonem.....

❍❍❍❍

Pierwszy dzień w pracy. Wiem jak ważne jest dobre wrażenie więc ubrałem swój najlepszy garnitur i markowe buty. Majster zgadł, że nie robiłem w budowlance.

❍❍❍❍

Siedzą sobie dzieci ludożerców przy ognisku i jeden mówi do drugiego: - twoi rodzice są za surowi

❍❍❍❍

- Stary, jak często się zmienia olej? - Szwagier zmienia raz na dwa lata. - Raz na dwa lata, a czym on jeździ? - Niczym, smażalnię ma w Kołobrzegu.

❍❍❍❍

Nauczycielka pyta się klasy: Dzieci kto w waszej rodzinie jest najstarszy?

- U mnie dziadek
- W mojej rodzinie babcia
- Pra-pra-pra-pra babcia
- To niemożliwe!
- Dla-dla-dla-czego?

❍❍❍❍

W basenie, przy szpitalu dla wariatów, topi się jeden z pacjentów. Na ratunek skoczył mu drugi i go uratował. Po tym całym wydarzeniu bohaterski pacjent jest wezwany do lekarza. - Pana postawa świadczy o tym, ze jest pan już całkowicie zdrowy i może pan wracać do domu. Mam jednak smutna wiadomość, ten człowiek któremu uratował pan życie powiesił się w łazience.

Na to pacjent dumnie:

- To ja go tam powiesiłem, żeby wysechł

❍❍❍❍

- Mam 10 pał z polskiego i 20 z historii kto mnie pobije?
- Pewnie tata

❍❍❍❍

- Siemasz Stefan, wódkę przyniosłem.
- W porządku, to weź z szafki w sypialni kieliszki i opracowujemy.
- Stefan, ale tam śpi Twoja żona.
- No to co? Niech śpi.
- Ale obok niej leży jakiś goły facet!
- To nic, on nie pije.

❍❍❍❍

Mąż:

-Hej Kochanie, dziś wieczorem w pracy jest bal przebierańców wiec zapraszam cię tylko nie wiem za kogo się przebiorę...

Żona:

-Najlepiej nie pij, nikt cie nie pozna...

❍❍❍❍

Zygmunt Stary poszedł z żoną na zakupy.

Król miał przy sobie gotówkę, a królowa Bona.

❍❍❍❍

- Kto jest najlepszym blokującym na Mistrzostwach Świata w siatkówce 2014?
- Prezes Polsatu

❍❍❍❍

Dziewczyna do chłopaka:

- Tej nocy będziemy robić to, czego nie wolno!
- Dzielić przez zero?

❍❍❍❍

Przed egzaminem student pyta studenta:

- Powtarzałeś coś?
- Ta.
- A co?
- Będzie dobrze, będzie dobrze!

❍❍❍❍

- Tato, kto to jest alkoholik? - pyta Jasiu.
- Widzisz te cztery drzewa? Alkoholik widzi osiem. - odpowiada ojciec
- Ale tato, tam są tylko dwa drzewa...

❍❍❍❍

Wraca mąż ze szpitala gdzie odwiedzał ciężko chorą teściową i zły jak nieszczęście mówi do żony:

- Twoja matka jest zdrowa jak koń, niedługo wyjdzie ze szpitala i zamieszka z nami.
- Nie rozumiem - mówi żona - wczoraj lekarz powiedział mi, że mama jest umierająca!
- Nie wiem co on tobie powiedział, ale mnie radził przygotować się na najgorsze.

❍❍❍❍

Sierżant do żołnierzy:

- Kto chce pojechać na wykopki ziemniaków na polu siostry generała?

Zgłosiło się dwóch.

- Dobra, pozostali pójdą na piechotą.

❍❍❍❍

Po roku studiów przyjeżdża do domu studentka i od progu woła:

- Mamo, mam chłopaka!
- Świetnie córeczko, a gdzie studiuje?
- Ależ mamo, on ma dopiero dwa miesiące!

RYS. ZBIGNIEW JUJKA